Nr. 191. Czwartek 1 Sierpnia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półro[illegible]ie 8 zł., k[illegible]ie 4 [illegible] nis 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kw rtalu[illegible] 3 zł., [illegible] 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesi[illegible]y do „Gazety L[illegible]skiej [illegible] ją cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od [illegible] czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i mie[illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cen[illegible] razowe po [illegible] ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała dotychczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Dublanach Emila Pisarczuka rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

W tych dniach wyszło nakładem c. k. Namiestnictwa zestawienie zmian terytoryalnych, zarządzonych rozporządzeniami c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 stycznia b. r. l. 17029, 8 czerwca b. r. l. 7244, 21 czerwca b. r. l. 8038, rozporządzeniami c. k Ministerstwa spraw wewn. z dnia 12 lutego b. r. l. 509 i 1 lipca b. r. l. 1846 w dotychczasowem odgraniczeniu niektórych okręgów sądowych i powiatów politycznych królestwa Galicyi, wskutek których to zmian należeć będzie, począwszy od dnia 1go sierpnia 1878, przeszło 1000 miejscowości bądź do innych niż dotąd powiatów politycznych, bądź do innych okręgów sądowych, bądź do innych okręgów sądowych i powiatów politycznych. a niektóre z tych miejscowości ulegną zmianie pod względem przydzielenia takowych do innych sądów powiatowych oraz przydzielenia do innych niż dotąd sądów obwodowych.

Podręcznik ten można nabyć we wszystkich c. k. starostwach, w Administracyi Gazety Lwowskiej i Ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie po ustanowionej cenie 15 centów za egzemplarz.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 1 sierpnia.

Francuzi posiadają bez porównania więcej taktu politycznego niż Włosi i dlatego nie irytują się rezultatem kongresu a właściwie nie zdradzają swojej irytacyi. Ze jednak także i Francuzi nie są zadowoleni tym rezultatem, że czują się rozczarowani i zawiedzeni, to nie ulega wątpliwości. Widać to z gromów coraz częściej padających na Waddingtona a są to gromy ciskane nie wyłącznie przez prasę konserwatywną, lecz także i republikańską. Waddington tak popularny u republikanów w chwili objęcia teki jest może dziś już tylko tolerowany dlatego, że stronnictwo republikańskie nie posiada zdolnych kandydatów do tej teki. Spullera nikt przecież na seryo nie może uważać za kandydata, choć w chwili, gdy Dufaure szukał ministra spraw zagranicznych, Spullera kandydatura stała obok kandydatury Waddingtona.

Włosi mieli urojone pretensye do całej Europy i dziś nie wiedzą właściwie, na kim powetować sobie mają zawód w Berlinie doznany. Demonstrują przeciw Austryi, bo to było dawniej narodowym nałogiem, ale Austryi nie obwiniają głównie o przyczynienie się do zawodu. Właściwie przeciw Anglii skierowany jest gniew Włochów i to już prędzej można wytłómaczyć. Daleko jednak więcej uzasadniony jest żal Francuzów do Anglii i dlatego dziś brytyjscy mężowie stanu w parlamencie i na bankietach, nawet za pośrednictwem prasy inspirowanej schlebiają Francyi, chcą ją formalnie ugłaskać.

Francya doznała z winy Anglii podwójnego zawodu. Najpierw bowiem nic nie otrzymała na kongresie, a Francuzi, choć nie są szczęściem tak zepsuci jak Włosi, mają przekonanie, że należało im się cokolwiek, skoro Anglia zrobiła tak dobry interes na kongresie. Drugi zawód ma może większe znaczenie niż pierwszy. Francya po kongresie berlińskim musi się wyleczyć z mrzonki, iż w Anglii znajdzie aliantkę dla swoich planów wobec Niemiec. Myśl aliansu francusko-angielskiego wypłynęła w chwili, gdy Anglia z największą stanowczością wystąpiła przeciw traktatowi sanstefańskiemu i w imieniu Europy a wrzekomo i w interesie Europy zaprotestowała przeciw pretensyom rossyjskim. Obudzenie się Anglii oddziałało silnie na Francyę, mówiono już nawet, że zachód Europy ocknie się z letargu i stanie jawnie do walki z przemagającemi wpływami Rossyi i Niemiec.

Pewnej podstawy nie można było odmówić tej kombinacyi. Anglia występująca w imieniu Europy i dla dobra Europy mogła być uważana za przyszłą aliantkę Francyi, której podźwignięcie się z upadku jest niezawodnie pożądane dla Europy. Ale Anglia zmieniła nagle rolę, z protektorki i opiekunki interesów europejskich stała się naraz egoistką w najprozaiczniejszem tego słowa znaczeniu. Takim egoizmem powodowana polityka angielska nie może obudzić w Francuzach żadnej nadziei. Francya nie ma Cypru a choćby go miała, toby go nie oddała Anglii bez walki, więc sojusz angielsko-francuski ulotnił się prędzej niż długo żywiona nadzieja, że Rossya da się zjednać dla planów francuskich.

Waddingtonowi zarzucają teraz we Francyi, że za mało przestrzegał rezerwy na kongresie, że nadto nadskakiwał ks. Bismarckowi. Jest w tem trochę prawdy, ale republikanie nie powinni potępiać Waddingtona za to, co zawsze było jedną z ich zasad w polityce zewnętrznej. Republikanie, ile razy stali u steru, schlebiali Niemcom, a gdy przed rokiem toczyła się szalona agitacya wyborcza, najwięcej wojowali przeciw konserwatystom tym zarzutem, że ich polityka wiedzie do rozterki z Niemcami. Wtedy było to w oczach republikanów zbrodnią wobec kraju, więc Waddington położył zasługę, schlebiając ks. Bismarckowi.

Nie ma rady na to niezadowolenie, bo chodzi tu o inną rzecz. Francya pod republiką nie ma tak samo sprzymierzeńców, jak ich nie miała pod cesarstwem, a właśnie zjednanie sobie sprzymierzeńców miało stanowić forsowną rolę republiki.

Pierwsze przeprawy wojsk okupacyjnych.

W obszernym telegramie prywatnym podaliśmy już w wczorajszym numerze *Gazety* opis pierwszych przepraw wojsk okupacyjnych przez rzekę Sawę. Dajemy jednak opis więcej jeszcze szczegółowy, zestawiony z telegramów kilku dzienników wiedeńskich.

Pod Brodem główne przygotowania do okupacyi były już poczynione, zgromadzone wojska przez dni kilka z pewną niecierpliwością już oczekiwały sygnału zwołującego do broni i do przeprawy, aż nakoniec w niedzielę wieczorem po godz. 10 nadszedł z Wiednia telegrafem rozkaz do naczelnie dowodzącego wojskami okupacyjnemi generała broni Filipowicza, aby nazajutrz, w poniedziałek, rychłym rankiem dokonał przeprawy. W poniedziałek tedy o godzinie kwadrans na szóstą rano zgromadziły się na miejscu przeznaczonem do przeprawy przedewszystkiem dwa oddziały korpusu 13go, mianowicie szwadron siódmego pułku huzarów i dwudziesty siódmy batalion strzelców, wraz z oddziałem pionierów. O godzinie trzy kwadranse na szóstą na komendę feldmarszałka-porucznika Tegetthofa wojska te wsiadły na pontony i niebawem cała flotyla małych statków płynęła ku brzegowi bośniackiemu wśród okrzyków radośnych wojska. Wylądowawszy, huzary puścili się na rekonesans, podczas gdy batalion strzelców stanął w ordynku. W pobliżu miejsca wylądowania stał turecki dom strażniczy, w nim spało jeszcze kilkunastu żołnierzy, tylko jeden stał na warcie. Wezwany, aby wydał broń, zbudził najprzód załogę domku strażniczego i w jej oczach dopiero z niechęcią rozstał się z bronią. Po nim rozbrojono całą załogę małą, która po bardzo krótkiej między sobą naradzie dobrowolnie broń wraz z domem swym wydała majorowi strzelców. W innym domu w pobliżu spał dowódzca tej małej załogi tureckiej, wicemajor, który zbudzony sygnałowemi trąbkami austryackiemi, zerwał się i przywdziawszy mundur galowy, pospieszył w towarzy-

---

20)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

W jadalnym pokoju rzeczywiście zastaję panią Cecylię w bardzo milutkim negliżyku na głowie, w fartuszku upiętym pod szyją na sutym w liliowe paski szlafroku. Przy niej ciotka Owczyńska w brązowym półhabicie, z kapeluszem na głowie, podobnym do kapelusza Sióstr miłosierdzia, zapija smaczną kawę, a szczęki tak się jej ruszają żywo od brody ku uszom, jakby cała twarz nie miała ani jednej kostki wewnątrz, a była z gutaperchy ulepioną. Obok niej leży gruba książka do nabożeństwa z przełożoną za karty koronką, tuż futeralik z okularami, wypchana torebka ręczna, i parę kiedyś czarnych, a dziś niewiadomego koloru rękawiczek. Przy drzwiach w chustce na głowie zawiązanej niby turban jaki, z szyją skrępowaną pasmem sznurków korali, stoi Szymonowa kucharka, w wielce melancholijnem zamyśleniu podparłszy sobie brodę lewą ręką.

— Wiesz Cesiuniu, Terlikowska umrze z zazdrości, jak jej powiem, że u ciebie bal...

— To wieczorek moja ciociu — przerywa pani Cecylia.

— Ale proszony, z tańcami, z winem, z kolacyą, z tortem, z lodami — trzepie staruszka, maczając już szósty sucharek w kawie. — Boże mój drogi, abym tylko nie zachorowała na ten dzień. A suknię czy masz Cesiulko? Ja włożę atłasową czarną z bawełnem.... mam droga ty moja śliczotko.... nie zrobię ci wstydu, gors wycięty tak, rękawy króciutkie dotąd....

— Feliksie — odzywa się do piszącego przy biórku w drugim pokoju gospodyni. — Nie przyjdziesz do nas na chwilkę?

— Moje życie, mam bardzo pilną i terminową skargę na dzisiaj — odpowiada Czupurek — radźcie tam i bezemnie; ja z góry wszystko aprobuję....

— To dajże nam parę arkuszy czystego papieru i ołówek albo pióro....

— Weź sobie, moja droga, ile chcesz i co chcesz, a nie przeszkadzaj....

Pani Cecylia wydobywa mu z pod ręki ów papier, bierze z przed nosa ołówek i składa to wszystko przedemną.

— Obieramy pana za sekretarza.

— Ja — mówi wstając z krzesła, i układając papiery adwokat — przeznaczam dwieście reńskich na to wszystko, rządźcie się jak chcecie, aby tylko wystarczyło....

— I połowy nie użyjemy, prawda panie Konradzie?... Ty wiesz moja duszko, że ja umiem być oszczędną.

— Ma się rozumieć bez wina, bez tortu i bez cygar — wtrąca Owczyńska — takie rzeczy już do mężów należą.

— Dobrze, dobrze, biorę na siebie — mówi szybko, wybiegając Czupurek.... — Do widzenia, moja droga.

— Więc panie Konradzie, proszę zapisać z góry dwieście reńskich.

— A pod spodem notabenkę — dorzuca ciocia, obcierając usta po kawie — wino, tort, lody, cygara i karty, należą do Feliksa.

Pani nie oponowała, i ja wypełniłem polecenie.

Jakie to szczęście i dla was czytelnicy i dla mnie, że ja ten oryginał protokołu ankiety zachowałem u siebie. Gdyby nie to, stracilibyście wiele szczegółów z tego zajmującego posiedzenia. A tak mając przed sobą notatki, już sobie mogę przypomnieć cały porządek narad i wszelkie wywiązujące się nad każdym punktem dyskussye.

Na mojej notatce w trzecim wierszu stoi: „potrawy na kolacyą". Wyrazy te przekreślone, a w ich miejsce napisano „lista osób zaproszonych". I ten tytuł przekreślony, a dopiero trzeci „przeznaczenie pokoi" utrzymał się na porządku dziennym.

Historya tych manipulacyj jest taka: Rzeczywiście pani Cecylia przez wzgląd, że Szymonowa musi iść do miasta po sprawunki na dzisiejszy obiad, postawiła sprawę kolacyi naprzód. Pani Owczyńska wystąpiła z opozycyą, że nie można dyskutować o kolacyi, nie wiedząc, ile będzie osób zaproszonych, i postawiła swój porządek, listę osób zaprosić się mających.... Skutkiem tego z wielką uciechą pani Szymonowej dano jej urlop na godzinę, z czego korzystając wasz uniżony sługa, zażądawszy głosu, proponował komissyjne zwiedzenie lokalu, od objętości którego zależała właśnie ilość zaprosić się mających uczestników.

Panie przyznały mi racyę, lista osób została na arkuszu przekreślona i ruszyliśmy z powagą na obejrzenie apartamentu. Otworzyłem drzwi od mojego mieszkania, które miało wejść w zakres działania przyszłego balu, prosiłem szlachetnych członków komisyi, aby nie raczyły widzieć kawalerskiego nieporządku, jaki tam mogą zastać. Po wielu naradach, podnoszonych kwestyach, mierzeniu krokami wzdłuż, wszerz i na wysokość — wszystkich pokoi, po opatrzeniu drzwi, które z zawias powyjmować można, wróciliśmy do sali posiedzeń, skutkiem czego zapisano do protokołu pod tytułem „przeznaczenie pokoi" co następuje:

a) przedpokój pana Konrada, zostaje przedpokojem: pożyczy się ze składu mebli trzy pary wieszaków na suknie, postawi się stara szafka, którą się nakryje suknem z podłogi — lusterko Szymonowej z kuchni przybije się na ścianie, *nb.* jeżeli nie bardzo krzywo pokazuje — dwie lampki małe bez umbrelek przybić na ścianę....

— Kawalerya będzie tu mogła palić papierosy, prawda panie?

— Może, tylko dym pójdzie do sali.

— Eh, to nic, otworzy się lufcik u góry, zresztą i drzwi się od sieni uchylą....

— *Przepraszam* — wtrąca ciotka Owczyńska — otwierać nic nie pozwolę. Ja będę ubrana do gorsu, mogę dostać reumatyzmu....

— Więc mamy się zadusić w dymie?

— Trudna rada; milsze zdrowie niż śmierć.... niech nie palą.... Cóż to, nie mogą się wstrzymać, a zresztą niech palą do pieca.... Widziałam w wielkich nawet domach — otwiera się szyber, a chłopaki buchają dymem do pieca....

b) W saloniku pana Konrada tańce.... drzwi się wyjmują — kanapa zostaje, krzeseł co jest — reszta ławki nakryte dywanami.

NB. Zkąd dostać ławek? czyby nie można ze szkoły miejskiej, niech się mąż dowie.

NB. Firanki wyprać, bo brudne....

Żyrandola dać nie można, bo nisko.

Kinkietów sześć pożyczyć w składzie lamp.

Co do podłogi, wywiązuje się dyskussya, czy froterować sposobem administracyjnym, zakupiwszy w sklepie potrzebne do tego ingredyencye, czy też ugodzić frotera od pokoju. Pani Cecylia, która ma jeszcze

stwie kajmakama łodzią z powiewającą na niej czerwoną flagą turecką na przeciwległy brzeg Sawy i tu, ukłoniwszy się generałowi Filipowiczowi po turecku, chciał doręczyć mu pismo siedmkroć zapieczętowane. Na pytanie, coby zawierało, odpowiedział, że jest to protest wysokiej Porty przeciw okupacyi skutkiem czego generał Filipowicz nie przyjął pisma. Turek bez wahania złożył je przed generałem na ziemię, u stóp jego, ukłoniwszy się znowu, z poczuciem, że spełnił ważną missyę. wsiadł do łodzi i wrócił na brzeg bośniacki, gdzie raz jeszcze zamanifestował, że Turek panem na swoich śmieciach. Kazał bowiem przed domem celnym zaciągnąć na stały maszt chorągiew turecką, a mimo wezwania oficera austryackiego zdjąć jej nie pozwolił. Oficer przeciął tedy sznury trzymające chorągiew, i spadło na ziemię godło panowania tureckiego.

Podczas gdy to się działo i gdy w odległym od miejsca wylądowania o kilka tysięcy kroków Tureckim Brodzie, ludność muzułmańska za zbliżeniem się wojska austryackiego w popłochu pierzchać poczęła, aż dopiero spokojne rozłożenie się wojskowych po ulicach przywróciło jej spokój i otuchę — rozpoczęła się przed godziną siódmą budowa mostu pontonowego na Sawie pod kierownictwem majora Jelusycza przez piąty batalion pionierów. Krótko po godź. 9 most był gotów, a zarazem budowano na brzegu bośniackim dwie drogi od końca mostu dla łatwiejszego przeprowadzenia wojsk i pociągów przez strome i piaszczyste nadbrzeże. Po wypróbowaniu mostu przez wyprawienie części pociągów na brzeg bośniacki rozpoczął się pochód wojsk. Pierwsza brygada górska ruszyła wśród odgłosu muzyki i okrzyków własnych ku brzegowi bośniackiemu, gdzie przybywszy, zaciągnęła potężną chorągiew austryacką, orła dwugłowego na żółtym polu z czarną obwódką, na ten sam maszt, z którego przed dwiema godzinami spadła chorągiew turecka. Muzyka podczas tego aktu odegrała hymn ludowy austryacki, a wtórowały jej okrzyki wojska po obu brzegach i tłumów ludu zgromadzonego na lewym brzegu Sawy. Była to chwila najuroczystsza.

O godź. 11 cała brygada stanowiąca straż przednią wraz z bateryą górską na dzielnych konikach pochodzenia podobno galicyjskiego, tudzież z pociągami prowiantowemi, amunicyjnemi i lazaretowemi stanęła na terytoryum bośniackiem, i nowe zagrzmiały okrzyki.

Jeden z oficerów sztabu generalnego udał się w Tureckim Brodzie do miejscowej władzy tureckiej. oświadczając, że z chwilą wkroczenia wojsk rozpoczyna się administracya austryacka, i wzywając urzędników, aby pozostali w urzędzie, poddając się rozkazom komendanta austryackiego. Po niejakiej naradzie oświadczyło kilk urzędników, tudzież oficerów tureckich, że gotowi pełnić dalej swe funkcye.

Główna część korpusu 13go jeszcze w poniedziałek po południu stanęła w Brodzie, aby w wtorek częścią mostem częścią promem parowym przejść na terytoryum bośniackie, udając się ku Derwentowi.

W Brodzie tureckim porozlepiano na rogach ulic znaną proklamacyę generała Filipowicza w narzeczu bośniackiem, która sprawiła wrażenie jaknajkorzystniejsze. W mieście panuje spokój; tylko kilkunastu prawosławnych Bośniaków, którzy nie mogli powstrzymać się od wykroczeń przeciw nowemu porządkowi rzeczy przyaresztowano i oddano komendzie wojskowej.

O tej samej porze 7 dywizya piechoty przeprawiła się pod starą Gradyską. Parlamentarz przeprawił się przez Sawę o godzinie 6tej i udał się do kaimakama w Berbirze, który oświadczył, że nie posiada instrukcyi i nie zamierza oporu stawiać. Wojska austryackie zaczęły się więc przeprawiać przez rzekę i o $7\frac{1}{2}$ wzięły bez oporu twierdzę turecką Berbir, na której wśród odgłosu hymnu ludowego w obecności arcyks. Jana Salwatora wywieszono sztandar austryacki, powitany głośnemi okrzykami. Turecka załoga zaraz opuściła Berbir, nie stawiając żadnego oporu.

Protokoły kongresu berlińskiego.

Na siedmnastem posiedzeniu z 10 lipca oświadczył naprzód Karatheodory basza, że się zgadza na uchwałę kongresu w sprawie Khoturu, poczem książę Hohenlohe odczytał uchwałę komissyi w sprawie oznaczenia granic okręgu batumskiego. Następnie przyszła pod obrady propozycya barona Oubrila w sprawie ewakuacyi niektórych terytoryów obsadzonych przez wojska tureckie. Prezydent mniema, że kongres może wypowiedzieć tylko ogólną zasadę, że jednak terminy ewakuacyi będą musiały być oznaczone przez specyalną komissyę. Markiz Salisbury żąda. aby opuszczenie terytoryów odstąpionych przez Turcyę Rossyi miało miejsce równocześnie z ustąpieniem wojsk rossyjskich z terytoryów tureckich. Hrabia Szuwałów zastrzega się przeciw takiemu załatwieniu sprawy, któreby znaczyło, że Rossya zwraca wszystko a nic nie dostaje. Tak np. wojska rossyjskie nie opuszczą prędzej Erzerum, dopóki Batum nie będzie w posiadaniu rossyjskiem. Prezydent mniema. że rozstrzygnięcie tej sprawy przez kongres może się jedynie odnosić do Serbii i Czarnogóry. Wojska tureckie powinny w tym samym czasie ustąpić z terytoryow czarnogórskiego i serbskiego, w którym Serbowie i Czarnogórcy ustąpią z terytoryów tureckich. Karatheodory basza domaga się więcej czasu dla wojsk tureckich, ponieważ mają większe pociągi aniżeli Czarnogórcy i Serbowie a prezydent proponuje w skutek tego, aby kongres rozstrzygnął, że ewakuacya musi być równoczesną z wyjątkiem tych miejscowości, w których się znajdują archiwa i arsenały i t. d. Zgromadzenie zgadza się na to. Po krótkiej dyskussyi w sprawie pozostawienia Turcyi drogi militarnej na południu sandżaku sofijskiego, na co kongres w zasadzie się zgadza, wnosi Karatheodory basza, aby Rossya przejęła tę część państwowego długu ottomańskiego, która przypada na anektowane przez Rossyę w Azyi terytorya. Hr. Szuwałów odpowiada, że przy tych anneksyach nie ma mowy ani o zamianie ani też o darowiźnie. Rossyanie są zdobywcami w Europie i w Azyi a zatem nie potrzebują płacić za nabyte terytorya. Książę Gorczaków dziwi się temu uroszczeniu Karatheodory'ego, odrzuca je kategorycznie i wraca następnie do poruszonej przez niego kwestyi zagwarantowania uchwał kongresowych, odczytując następujące oświadczenie: „Gdy Europa w sposób najuroczystszy i najbardziej obowiązujący potwierdziła stypulacye traktatu berlińskiego, uważają kontrahujące mocarstwa wszystkie punkta niniejszego aktu jako stanowiące jedną całość i zobowiązują się do kontrolowania i czuwania nad jej przeprowadzeniem. To ostatnie ma zupełnie odpowiadać intencyom mocarstw. Mocarstwa zastrzegają sobie w razie potrzeby prawo porozumienia się co do srodków dla zapewnienia rezultatu, którego tak w ogólnym interesie europejskim jak też i w interesie swego honoru zakwestyonować nie pozwolą.“ Prezydent mniema, że na pierwszą część tego wniosku zgodzi się kongres; zapatrywania zawarte w niej zostały już także sformułowane na jednem z poprzednich posiedzeń przez pierwszego pełnomocnika tureckiego. Wątpliwą jednak zdaje się być rzeczą, czy i na drugą połowę wniosku Gorczakowa zgodzi się kongres i dlatego proponuje osobne głosowanie. Markiz Salisbury pyta się, czy propozycya ta zawiera w sobie konieczność interwencyi obcego mocarstwa na przypadek, gdyby przepisy traktatowe nie zostały wykonane a prezydent jest zdania, że tak nie jest. Może jedynie chodzić o czynną kontrolę, która w razie potrzeby może spowodowac akcyę dyplomatyczną. Hrabia Andrassy życzy sobie. aby unikać wszelkiego wyrażenia zdradzającego nieufność a markiz Salisbury ubolewałby także nad tem, gdyby takie oświadczenie było wciągnięte do traktatu, zresztą oświadczenie to zasługuje na gruntowniejsze zbadanie i dlatego należałoby je wydrukować i odroczyć do najbliższego posiedzenia. Życzeniu temu uczyniono zadość, po czem hrabia Szuwałow odczytuje następujący wniosek: W Bałkanie istnieje punkt. który był widownią bohaterskich walk. Nigdy nie rozwinięto energiczniej militarnych i patryotycznych cnót. Odnosi się to w równym stopniu do obydwóch stron wojujących. Takie walki każą obydwom stronom szanować się nawzajem dla pamięci tysięcy Rossyan i Turków, których kości spoczywają w czeluściach Szybki. Upraszamy zatem wysokie zgromadzenie, aby dowiodło swego poszanowania dla tych dzielnych rycerzy, którzy spoczywają snem wiecznym w Szybce, zamieniając to miejsce na cmentarz chwały, na którym nigdy więcej nie mają się staczać bitwy. Karatheodory basza dziękuje w imieniu swego rządu za wyrażony w rossyjskim wniosku sposób myślenia i konstatuje, że nigdzie nie ma większego poszanowania dla umarłych jak właśnie na Wschodzie. Jednakże wyrażenie „cmentarz chwały“ może zbyt wiele oznaczać. Porta nie ma nic przeciw urządzeniu cmentarza w pobliżu Szybki, atoli mowca musi wstrzymać się od przyzwolenia, dopóki pełnomocnik rossyjski nie wskaże dokładnie miejsca. Hr. Szuwałow spodziewał się łatwiejszej zgody na swą propozycyę, chce on aby Szybka była ogrodzoną niejako murem, iżby zwłoki poległych tam żołnierzy spoczywały na neutralnym gruncie. Mehemet Ali wyraża życzenie, aby wniosek ten uzupełniono. wyrazami: „z wyjątkiem strategicznych potrzeb Szybki.“ Prezydent przemawia gorąco za wnioskiem rossyjskim i poleca go komisyi europejskiej. Następnie odczytał pan Desprez ukończone dotąd przez komisyę redakcyjną prace, pomiędzy któremi zasługuje na uwagę oświadczenie księcia Gorczakowa, że nie podziela wypowiedzianego w traktacie zdania o politycznych i obywatelskich prawach Izraelitów w Rumunii.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Plebiscyt w Bośnii.)

Skupczyna serbska uchwaliła, ażeby ludność Bośnii i Hercegowiny w drodze plebiscytu, czyli głosowania powszechnego zadecydowała o swym losie, a mianowicie, czy chce należeć do monarchii austryacko-węgierskiej, czy też do Serbii. Z pod jarzma begów do swobodnego głosowania, do samoistnego objawienia woli narodu... to skok nie lada. Taką rolę przyznała skupczyna serbska braciom bośniackim, ażeby niejako oficyalnie zamarkować związek istniejący między Bośnią a Serbią, ażeby dalej zapowiedzieć niejako agitacyę, jaka będzie podtrzymywaną w obu tureckich prowincyach, zajętych obecnie przez wojska austryacko-węgierskie. Rząd serbski wypiera się wprawdzie w piśmie oficyalnem, drukowanem w *Polit. Corresp.*, że niema nic wspólnego z tą agitacyą, ale większość skupczyny, sprzyjająca rządowi powzięła równocześnie uchwałę, która ma podsycać tę agitacyę. Przy rozprawie adresowej w skupczynie serbskiej rząd tylko bardzo słabo występował przeciw wnioskom o plebiscycie w Bośnii, wnioskom, w których była ciągle mowa o „niewyswobodzonych krajach bałkańskich“ o *„Bosnia irredenta“*. Oto sprawozdanie posiedzenia skupczyny na którem zapadła powyższa uchwała:

Dep. Kujundzicz wzywa skupczynę do zaznaczenia w adresie, że ludność Bośnii i Hercegowiny wyrażała całkiem inne życzenia niż te, które dzisiaj zamierza spełnić Europa. Należy wypowiedzieć w tym adresie, że naród serbski oczekuje od swego władcy, iż w obliczu Boga i całego świata stanie obronie całej sprawy serbskiej.

Minister Gruicz wzywa deputowanych do większej oględności i umiarkowania, bo wymagają tego stosunki obecne, tem bardziej, iż traktat berliński nie stał się jeszcze prawomocny. Niechaj kraj trzyma się takiej polityki interesów, która odpowiada dzisiejszym stosunkom.

Archimandryta Duczicz wzywa do umieszczenia w adresie ustępu, w którym byłoby wyrażone życzenie Serbów mieszkających w Bośnii i Hercegowinie połączenia tych krajów z księstwem serbskiem.

Knezewicz życzy sobie, ażeby w adresie znalazła wyraz idea zupełnego oswobodzenia i zjednoczenia narodu serbskiego. — Dżorowicz mniema, że należy dobrze zastanowić się nad tą kwestyą. Gerszicz proponuje następującą poprawkę: „Braciom naszym w Bośnii i Hercegowinie należy albo dać sposobność do spełnienia ich życzeń co do połączenia z Serbią, albo też do zajęcia samoistnego politycznego stanowiska.“

Popowicz proponuje poprawkę tej treści, iż wszystkie ludy serbskie powinny zgromadzić się około sztandaru wolności i niepodległości. Tylko tym sposobem można zmazać klęskę poniesioną na polu Kosowem.

Pawłowicz i Sreczkowicz konstatują również, że Bośnia i Hercegowina domagają się połączenia z Serbią.

Boszkowicz stawia następująca poprawkę: „Trwały pokój, jakiego życzy sobie Europa, będzie tylko wówczas możliwy, jeżeli Bośnia i Hercegowina zostaną połączone z Serbią i Czarnogórą. Bośnia i Hercegowina rozpoczęły akcyę na wschodzie, prowincye te muszą więc być połączone z tym krajem, który złożył hołd postępowi i zachował swą indywidualność“. — Stojanowicz, Mileticz, Katicz i Nedicz doradzają umiarkowanie i zalecają uporządkowanie wewnętrznych stosunków Serbii. Po tych przemówieniach umieszczono na wniosek dep. Gerszicza w adresie następujący ustęp: „Skupczyna serbska, głęboko przeświadczona o swych prawach co do narodowego zjednoczenia, nie może pominąć tej uroczystej sposobności bez złożenia następującego oświadczenia: „Odpowiadałoby to najlepiej sprawiedliwości i prawom narodu, gdyby nieoswobodzonym jeszcze krajom na półwyspie bałkańskim przyznano prawo swobodnego wypowiedzenia swych życzeń co do połączenia z braćmi już wolnymi“.

Tylko tym sposobem możnaby zapobiedz nowym zawikłaniom na Wschodzie i ustalić pokój trwały, którego pragnie cała Europa“.

(Oskarżenie przeciw Beaconsfieldowi).

W drodze telegraficznej dowiedzieliśmy się, iż do angielskiej Izby gmin wniesiono petycyę, domagającą się śledztwa karnego przeciw lordowi Beaconsfieldowi o zdradę stanu. Obecnie mamy pod ręką całą osnowę tej petycyi, która obwinia premiera angielskiego, iż dopuścił się następujących „ciężkich zbrodni i występków“:

1) Że zaniedbał zupełnie doradzać królowej, ażeby cesarzowi rossyjskiemu zrobiła przedstawienia, co do naruszenia traktatu paryskiego w Serbii a natomiast zezwolił na to, iż te przedstawienia zrobione zostały stronie poszkodowanej, t. j. sułtanowi.

2) Ze osłabił Portę, doradzając sułtanowi, ażeby przystał na zawieszeni broni proponowane przez Serbię, zamiast doradzić mu, ażeby swe wojska wysłał do Belgradu.

3) Ze nie doradzając królowej, ażeby wypowiedziała wojnę Rossyi za naruszenie traktatu paryskiego, zaniedbał zawiadomić sułtana, iż traktat paryski nie jest dlań obowiązującym, i że bez naruszenia tego traktatu może wysłać swą armię na prawy brzeg Prutu, ażeby z tej strony przeszkodzić inwazyi wojsk rossyjskich.

4) Ze doradzał królowej złamanie traktatu paryskiego przez wysłanie reprezentanta do Stambułu, w celu zaproponowania, ażeby Europa wmięszała się do rządów sułtana.

5) Ze żądał od parlamentu kredytu pod fałszywym pozorem, że zamierza bronić państwa ottomańskiego przeciw Rossyi.

6) Ze pod takim samym fałszywym pretekstem doradzał królowej zwołanie rezerw.

7) Ze doradzał królowej sprowadzenie do Europy pewnej części wojsk indyjskich, w chwili, w której nie było wroga, przeciw któremu mogłyby być te wojska wysłane.

---

od matki nadzwyczaj praktyczny przepis na farbę, jest za domowym sposobem, ja przeciwnie twierdzę, że lepiej oddać w entrepryzę. Dla rozjaśnienia sprawy przywołuje się biegłego w sztuce pana Wojciecha, stróża kamienicy.

— Wojciechu — mówi Cesia do kolosalnej wysokości i tężyzny chłopa, ubranego w zabrudzony fartuch niebieski — potrafisz ty zaciągnąć podłogę.

— Olaboga, ja wszystko potrafię....

— A zaciągałeś kiedy?

— Proszę pani, tyle włosów już nie mam na głowie, ile ja się już nie najeździł szczotkami po różnych posadzkach. Niech ino pani każe, to ja to wszystko dychtownie wysmaruję raz, potem drugi raz i dalej pucuje i jak się patrzy. A proszę wielmożnej pani, ja dotrę dokumentnie, czy mi to brakuje siły albo co... Trzeba wziąć za piętnaście centów u Waltera jak się zowie *potaziu*, za piętnaście kleju i tego jak się on to zowie... a bodajże cię, leranu, czy lejanu.... no takiej czerwonej farby....

— Orleanu — podpowiadam.

— Rychtyk orleanu, i za pięćdziesiąt centów wosku. Na to trzeba nowy garnek wyszkliwany, i taką łopatkę i pendzel jeden, i starą szczotkę....

— Dobrze więc, przyjdź do mnie jutro rano, a ja ci napiszę do sklepu, ile czego potrzeba....

— Na co pisania, proszę pani, ja wszystko sam wiem, jak trzeba... niechno tylko obejrzę, ile pokoi, to zaraz powiem za ile czego.

— Ja mam zapisaną wagę....

— To niepotrzebne, najlepiej za ile centów... Jak panu adjunktowi trzy lata temu pucowałem podłogę, to tylko dał mi dwa reńskie i mówi: Wojciechu kup....

— Więc niechże pan zanotuje: „podłogi zaprawi Wojciech“.

Zanotowałem.... Teraz idźmy dalej.

c) Salonik nasz równie do tańca, jeżeli tam byłoby ciasno, fortepian postawić przy drzwiach — meble usunąć pod ściany.... stół z przed kanapy na górę — lustro podnieść wyżej, żeby w tańcu nie stłukli.

d) Pokój jadalny zostaje jadalnym — szafy na strych, w kącie stoliczek z przekąskami — sofę wynieść.

NB. Stolika do przedłużenia jadalnego stołu da pan Konrad — jeżeli nogi ma za długie, spiłować 'mu. Krzeseł siatkowych pożyczyć z przeciwka od pani Dworakowskiej, którą się zaprosi. Pani Owczyńska przyszle swoje cztery....

e) Z pokoju sypialnego, łóżka rozbierają się i na górę. Kozetka pana Konrada zostawia się — tualeta zostaje jako w gabinecie dla dam....

NB. Kupić dwa papierki szpilek zwyczajnych, a dwie paczki do włosów — kilka igieł z nićmi i nożyczki....

f) Kancellarya pana Feliksa na pokój do gry w karty — pożyczyć jeszcze dwa stoliki.... Szafa z aktami pana do sieni.... Pan Konrad kupi ośm talij kart przegranych....

g) Sypialnia pana Konrada, na pokój kredensowy.... froterować nie potrzeba, szafa i łóżko na górę.... książki z półek do tłumoka, zbiory archeologiczne do piwnicy.... obrazy mogą zostać....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

8) Że pod pozorem, iż udaje się na kongres berliński w celu przeprowadzenia dyskusyi nad traktatem sanstefańskim, instrumentem obowiązującym całą Europę zawarł prywatną umowę z mocarstwem, o którem twierdził, że obejdzie się z niem jak z wrogiem, że tedy obraził Francyę, naszego sprzymierzeńca z wojny krymskiej i jedyne na kongresie mocarstwo, które nie chciało nieszczęścia państwa ottomańskiego wyzyskać na własną korzyść.

9) Ze zalecał królowej zawarcie konwencyi co do okupacyi Cypru, która to konwencya zniża z jednej strony Jej królewską Mość do rzędu wazala sułtana, z drugiej zaś strony zmusza Anglię do popełnienia nieuczciwości, t. j. do wzięcia udziału w złupieniu państwa ottomańskiego.

10) Że radził królowej objąć protektorat nad Małą Azyą tudzież przystąpić do europejskiego protektoratu nad Turcyą europejską, przez co uniemożliwił dobre rządy w Turcyi.

11) Że doradzał królowej, aby dała przyrzeczenie, iż siłą zbrojną oprze się przyszłym zaborom Rossyi w Małej Azyi, podczas gdy warunki łączące się z tem przyrzeczeniem przy braku wszelkich danych, iż Anglia oprze się siłą zbrojną obecnym zaborom rossyjskim, wskazują, iż lord Beaconsfield nie ma najmniejszego zamiaru postarać się o to, ażeby nowy traktat był lepiej przestrzegany, niż traktaty z r. 1856.

12) Że tajny układ z 30 maja tudzież konwencyę z 4 czerwca zawarł bez zezwolenia tajnej rady stanu, bez której przywileje królewskie nie mogą być prawnie wykonywane i że tym sposobem naruszył przywileje korony i swobodę narodu.

Petenci podnoszą dalej, że w tej chwili powstaną mieszkańcy Lazistanu przeciw oddaniu Batumu Rossyi i że w górach Rhodope przebywa armia powstańców złożona z Turków i Greków, że Rossya zdaje się nie mieć potrzebnej siły do pokonania tych powstańców, i że przeto obawiają się, iż wojska angielskie będą musiały być użyte przeciw tym rokoszanom, co byłoby aktem „bezprzykładnej infamii". Petenci upraszają tedy, ażeby Izba wniosła oskarżenie przeciw lordowi Beaconsfieldowi, kazała go uwięzić i zrobić mu proces za popełnione przezeń zbrodnie i występki.

(Z parlamentu angielskiego).

Lord Rosebery, liberalny par, zwrócił na posiedzeniu 26 lipca uwagę Izby lordów na memoryał angielsko-rossyjski z d. 30 maja. Skryte zachowania się rządu w tej sprawie poddaje mowca ostrej krytyce i powiada, że gdyby nie zdrada pisarza w urzędzie zagranicznym, kraj nie miałby najmniejszego wyobrażenia o głównym rysie polityki ministeryalnej. Mowca pyta się, czy rząd zamierza przedłożyć Izbie kopę tego memoryału.

Markiz Salisbury odpowiada: Szlachetny lord mówi, żem ja pewne *resumé* angielsko-rossyjskiego układu z 30 maja nazwał nieautentycznem i niewiarygodnem. Prawda, że je tak nazwałem a to z tego powodu, że przedstawiało w fałszywem świetle pewien ważny punkt polityki ministeryalnej. Rząd Jej król. Mości występował zawsze w obronie Turcyi, aby miała prawo militarnej kontroli nad terytorytorym położonem na południe od Bałkanu i mimo zaciętej walki, udało się Anglii przeprowadzić ten punkt na kongresie; tymczasem *resumé* ogłoszone przez *Globe* kazało się domyślać, że rząd zupełnie odstąpił od tego punktu. Rząd Jej król. Mości spotkał zarzut z powodu, że nie chce przedłożyć całkowitego dokumentu; ale dokument ten nie jest odosobiony, stanowi on część całej seryi pism, zawierających ważną wymianę myśli, a ponieważ dokumenta te są poufnej natury, więc nie podobna ogłosić ich bez zezwolenia tych, których zaufania użyto. Rząd Jej król. Mości prosił o zezwolenie na przedłożenie pism, które uważał za potrzebne dla illustracyi ogłoszonych już dokumentów, ale nie otrzymał tego pozwolenia. Przeczę temu, jakoby prowadzenie poufnych rokowań z innemi mocarstwami było niezgodnem z tradycyami kraju a często zachodzą przypadki, że otrzymuję od tych mocarstw dokumenta z zastrzeżeniem, aby nie były umieszczane w księdze błękitnej. Polityka rządu Jej król. Mości względem Rossyi dążyła do tego, aby przed zebraniem się kongresu wywiedziec się, jak głęboka przepaść istnieje między zapatrywaniami Anglii i Rossyi i aby dojść do takiego porozumienia, któreby pokój uczyniło prawdopodobnym. Rząd rozważył, które punkta nie miały stanowić przyczyny wojny. W dwóch kwestyach, mogących stać się przyczyną wojny, to jest co do retrocesyi Bessarabii i co do militarnego obsadzenia terytoryum położonego na południe Bałkanu osiągnięto porozumienie o tyle, że nie stały się one powodem do wojny. Ale należało uwzględnić dwa inne mocarstwa a temi mocarstwami była Francya i Niemcy. Francya oświadczyła, że o tę sprawę nie rozpocznie wojny, ale z tego nie wynikało jeszcze, aby głos jej nie miał żadnego znaczenia. Kto nie zasiadał na kongresie, ten nie może mieć wyobrażenia z jaką niecierpliwością wyczekiwano zawsze zdania pełnomocników francuskich i jaką wagę przywiązywano do tego zdania. (Słuchajcie, słuchajcie!) Niemcy również oświadczyły, że interesa ich w kwestyi wschodniej nie sięgają nawet tak daleko, aby gwoli ich miały poświęcić choć jednego żołnierza, a mimo to każdy, kto sądzi, że Niemcy nie miały wpływu na kongresie, posiada zupełnie inne informacye polityczne, niż ja. (Słuchajcie, słuchajcie!) Co się tyczy Grecyi, to przeczę temu, aby Anglia dała jej przyrzeczenia, które nie zostały spełnione. Grecyi z pewnością nie przyrzeczono rozszerzenia granic. Rząd czuł, że nie jest jego obowiązkiem podburzać słabszych przeciw silnemu, jeśli nie miał zamiaru ich wspierać. Mniemam, że prawdziwymi przyjaciółmi są ci, którzy radzą Grecyi, aby liczyła tylko na rozwój własnych sił a nie puszczała się na awanturniczą politykę przekraczającą jej siły. Oprócz znanych już nie przyjęła Anglia na siebie żadnych zobowiązań na przyszłość." (Oklaski.)

Earl Carnarvon przyznaje, że tajne układy miały już wprawdzie miejsce w dziejach Anglii, twierdzi jednak, że nie zgadzają się z jej tradycyjną polityką. Podnosi także okoliczność, że Francya i Włochy nie są zadowolone z rezultatów kongresu. Tylko Niemcy i Austrya są z nich zadowolone. Odpowiedzialność, jaką wzięła na siebie Anglia w Małej Azyi, może ją kosztować ogromne sumy.

Earl Morley występuje również przeciw tajnym układom i nie widzi powodów, dla którychby układ z 30go maja nie miał być przedłożony.

Markiz Bath zarzuca rządowi, że wziął udział w podziale Turcyi i w tym celu zawarł tajny układ z Rossyą. Należy ubolewać nad tem, że obrońcy swobód europejskich znowu przywrócili supremacyę tego mocarstwa, które najbardziej zagraża tym swobodom, podczas gdy własny kraj narazili na ciągłe niebezpieczeństwo wojny.

Lord Hammond nie może pojąć, dlaczegoby którekolwiek mocarstwo mogło się sprzeciwiać ogłoszeniu w autentycznej formie układu pomiędzy Salisburym a Szuwałowem.

Earl Granville krytykuje w sposób sarkastyczny postawę i ton rządu w niniejszej debacie. Gdyby, mówi on, memoryał angielsko-rossyjski nie został ogłoszony wskutek sprzeniewierzenia się kopisty, to parlament i kraj byliby zupełnie wywiedzeni w pole.

KRONIKA

*** **Kradzieże.** Onegdaj po południu skradziono z ganku realności pod l. 15 przy ulicy bożniczej dużą białą pikową kołdrę, mniejszą czerwoną z półsukienka i białe prześcieradło. Dnia 31 b. m. skradziono w rynku kucharce Jeci Frajheiter z kieszeni sukni pugilares z kwotą 3 zł. i dwie kartki banku zastawniczego galicyjskiego opiewające na trzy pierścionki złote i nóż ze srebrnym trzonkiem. Tegoż dnia skradziono p. Maryi B. z kieszeni sukni czarny juchtowy pugilares z białem okuciem, w którym znajdowała się kwota 9 zł. 50 ct. w. a. — Dnia dzisiejszego zbiegła sługa Blima Dienstag skradłszy niektóre rzeczy na szkodę swej służbodawczyni Porjesowej zamieszkałej pod l. 3 przy ulicy Zamarstynowskiej. — W nocy na 31 lipca skradziono w hotelu Langa z zamkniętego pomieszkania Roberta Webera subjekta handlowego, przez otwarte okno zegarek cylinder, kamizelkę i spodnie sukienne w czarne i białe paski. — Zeszłej nocy włamał się oknem niewiadomy sprawca do mieszkania Rudolfa Tuczyńskiego pod l. 82 przy ulicy Gródeckiej i skradł leżący na komodzie pugilares z kwotą 9 zł., dwa złote pierścionki osadzane dyamentami i inne przedmioty. — W nocy na 1 b. m. aresztowały organa policyjne znanych złodziei Jana Pawlika, Piotra Oleksiuka, Michała Fedaka, Ludwika Sebestyańskiego, Waleryana Czernichowskiego i Michała Heiziga wałęsających się w zamiarze kradzieży. — Floryan Dufrat dozorca chorych w szpitalu Sióstr Miłosierdzia został aresztowany za kradzież dukata z łóżka chorego. — Tytusowi K zamieszkałemu pod l. 11 przy ulicy garncarskiej skradł chłopak z listem przysłany książeczkę notatkową, w której znajdował się przekaz na 10 zł. Schwytano młodego złoczyńcę właśnie w chwili, gdy miał podnieść pieniądze z kasy pocztowej. — Na dworcu kolejowym na Podzamczu skradziono dnia 31 lipca z sali gościnnej klasy II zarzutkę męzką wartości 40 zł. w. a. Skradziona zarzutka była koloru ciemnego, podszyta wełnianym atłasem i miała pod kołnierzem wyszyty napis firmy Lerskiego.

*** **Nieostrożna jazda.** Dnia 31 lipca na skręcie z ulicy Karola Ludwika w ulicę Sykstuską uszkodził przechodnia dorożkarz l. 194 skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy. Wdrożono przeciw niemu śledztwo karne.

*** **Aresztowano** w nocy na 1 b. m. czeladników rękodzielniczych Juliana H., Emila K. i Józefa W., którzy w towarzystwie kilku innych w domu pod l. 25 przy ulicy Skarbkowskiej w złośliwy sposób potłukli szyby, powyłamywali ramy i podarli suknię na ulicznicy Anieli H.

*** **Menżykow** siwego koloru, złożono w policyi; uchodził z tym płaszczem niewiadomy złodziej tej nocy w ulicy wekslarskiej, a ścigany przez posterunkowego żołnierza policyjnego rzucił płaszcz i zdołał umknąć.

*** **Za dręczenie zwierząt** ukarała c. k. dyrekcya policyi dnia 31 lipca 48 godzinnym aresztem Majera Okina właściciela wozu drążkowego.

— **W Iwoniczu** odbędzie się d. 4 sierpnia zabawa na cel dobroczynny, mianowicie na pokrycie kosztów urządzenia domu dla ubogich chorych. Zabawa rozpocznie się o godzinie 6 wieczór teatrem amatorskim, poczem odbędzie się w sali hotelowej bal o godzinie 9tej.

— **Uniwersytet czerniowiecki** liczył w letnim semestrze ubiegłego roku szkolnego ogółem 179 słuchacy zwyczajnych i 44 nadzwyczajnych, a mianowicie na wydziale teologicznym 41 zwyczajnych; na wydziale prawnym 87 zwyczajnych i 16 nadzwyczajnych; na wydziale filozoficznym 51 zwyczajnych, 28 nadzwyczajnych. Pod względem narodowości było pomiędzy słuchaczami 98 Niemców (do których zaliczeni są wszyscy żydzi). 54 Rumunów, 38 Rsinów, 31 Polaków, 1 Włoch i 1 Czech; pod względem wyznania: 71 greko-nieunitów, 70 rzym. katolików, 19 gr. katolików, 52 starozakonnych, 6 ewangielików, 4 ormian unitów i 1 ormianin nieunita.

— **Policya w Peszcie** uwięziła w tych dniach ponownie Włodzimierza Korczyńskiego, który jako podejrzany o wspólnictwo w zamordowaniu Ernyego przed trzema laty wraz z Rydlem skazany był przez sąd peszteński na piętnastoletnie więzienie, na podstawie jednak wyroku wyższej instancyi został wypuszczony na wolność. Policya węgierska, mając mimo tego wyroku przekonanie, że Korczyński jest niebezpiecznym człowiekiem, śledziła go nieustannie. Korczyński po odzyskaniu wolności mieszkał w Budzinie bez stałego zajęcia, niedawno jednak przeprowadził się z swą kochanką do Pesztu, gdzie rozciągnięto nad nim jeszcze ściślejszy nadzór, ponieważ przestawał po największej części tylko z podejrzanemi indywiduami. Pomiędzy temi ostatniemi znajdował się niejaki Leopold Simai, którego agenci policyjni przytrzymali przed kilkoma dniami w chwili, kiedy zastawić chciał bieliznę. Aresztowany zrazu ratować się chciał różnemi wybiegami, w końcu jednak wyznał, że bieliznę tę dał mu do zastawienia Korczyński, z dodatkiem, iż coś podobnego zdarzało się już nieraz. Policya skutkiem tego jeszcze większą baczność zwróciła na Korczyńskiego i w zeszły czwartek, o godzinie 11 w nocy, odbyła w jego mieszkaniu niespodzianie ścisłą rewizyę, przy której znaleziono jeszcze około 70 sztuk cienkiej bielizny, znaczonej koroną o pięciu gałkach i monogramem *J. G.*, dalej wachlarz z perłowej macicy wartości 50 złr., materye jedwabne, a nareszcie witrych, dwa dłuta i odciski zamków na wosku. Oczywiście, aresztowano Korczyńskiego, który jednak dotychczas wzbrania się stanowczo dać wyjaśnienia co do sposobu, w jaki przyszedł w posiadanie znalezionych u niego przedmiotów.

— **Nobiling,** według ostatnich dzienników berlińskich, ciągle jeszcze znajduje się w niepewności życia. O przesłuchaniu go przez sędziego śledczego nie może być mowy, jak to wyraźnie orzec mieli w tych dniach lekarze. Ciężkie rany w głowie zabliźniają się bardzo powoli, a z rany w skroni ciągle jeszcze mózg wypływa. Zachodzi w ogólności pytanie, czy z fizycznem wyleczeniem odzyska chory także władze umysłowe w tym stopniu, ażeby mógł być badany. W tych dniach odwiedziła Nobilinga, jak się zdaje na życzenie samegoż sędziego śledczego, jego biedna matka. Chory bardzo mało z nią rozmawiał.

— **Ojciec św.** posłał niedawno za pośrednictwem uczonego włoskiego, p. Sebastyana Martini, który się wybrał w podróż do środkowej Afryki, królowi Szoy (w południowej Abissynii), Menelikowi, w upominku wspaniałą koronę szczerozłotą, wysadzaną dyamentami wraz z pismem odręcznem, zachęcającem czarnego monarchę do wytrwania i gorliwości w wierze katolickiej. Donosi o tem *Fanfulla*.

— **Legia honorowa.** Na wniosek francuskiego ministra oświaty p. Bardoux, mianowany został p. Ernest Renan oficerem, a pp. powieściopisarz Fabre, księgarz Hetzel, muzyk Guiraud, autor opery *Piccolino*, oraz były aktor teatru *Français*, Monrose, obecnie profesor konserwatoryum paryskiego, kawalerami legii honorowej.

— **Piorun,** jak opowiada *Pesti N.* uderzył dnia 24 lipca podczas burzy w spichlerz pod Pressburgiem, w chwili, kiedy dwaj robotnicy zatrudnieni tam byli zsypywaniem jęczmienia, którego około 100 korcy znajdowało się na składzie. Jeden z robotników padł rażony na miejsu i dopiero po pożarze, który zniszczył spichlerz, znaleziono jego zwęglone zwłoki; drugi tak mocno został poparzony, że zapewne ulegnie ranom. Obok spichlerza, w chwili uderzenia piorunu stał wóz zaprzężony parą koni; zwierzęta te zginęły także na miejscu.

— **Pożar teatru.** Petersburski *Herold* otrzymał d. 27 lipca następujący telegram z Nowogrodu: Podczas iluminacyi, urządzonej tu wczoraj wieczór z powodu przyjazdu wielkiego księcia Mikołaja, wszczął się pożar w tutejszym teatrze i w ciągu nocy gmach ten zgorzał do szczętu.

— **Nowa plaga** rolników, pojawiła się, jak donoszą wiedeńskiej *Neue Fr. Presse* z Kijowa, w guberniach Chersońskiej, Kijowskiej, Połtawskiej i Ekaterynosławskiej, w postaci małych, czarnych robaczków niesłychanie żarłocznych, a dotąd w owych stronach wcale nieznanych. Owad ten zrządził już wielkie spustoszenia.

— **Trąba morska** niezmiernych rozmiarów utworzyła się d. 26 lipca po południu w zatoce Muggia pod Tryestem i pędząc ze straszliwą gwałtownością ku wybrzeżu zatopiła łódź, na której się znajdowało kilkanaście osób. Przepływający w pobliżu miejsca katastrofy parowiec uratował pięć tylko osób, reszta znalazła grób w falach morskich.

— **Godła stronnictw.** Jako godła stronnictw pewnych niejednokrotnie używane bywały kwiaty. Lilie Burbonów, czerwona i biała róża w Anglii jako znak partyj politycznych znane są z dziejów. Obecnie we Francyi jeszcze bardziej weszła ta kwiecista manifestacya w modę. Bonapartyści od dawna za godło swoje przyjęli fiołek, a republikanie podczas uroczystości narodowej 30 czerwca odznaczali się bukietami trójkolorowemi, złożonemi z bławatu, białej i czerwonej róży lub tego samego koloru gwoździków. Inne stronnictwa zaczęły to naśladować, a rojaliści, którzy zgromadzili się 12 b. m. w dzień imienin Henryka V w kościele St. Germain des-Prés, mieli w dziurce od guzika białe gwoździki. Bławat, gwoździk i fiołek są więc obecnie znamieniem najwybitniejszych stronnictw francuskich.

— **Na polach Olimpijskich** wykopano w czasie od r. 1876 do 1878, według urzędowego *Reichsanz.* ogółem 7.241 zabytków, a mianowicie z marmuru 904 sztuk, z bronzu 3.734, z terakoty 904, napisów 429, monet 1.276 sztuk.

— **Daleką drogę,** długość której odpowiada prawie długości równika ziemskiego, odbyła niedawno nadana w urzędzie telegaficznym w Auburn, w Stanach Zjednoczonych Ameryki, depesza, adresowana do Sidney, w południowej Nowej Walii. Telegram ten obszedł następujące stacye: z Auburn do Nowego Jorku, ztamtąd za pomocą podmorskiego telegrafu do Walencyi, dalej do Londynu, z tego miasta przez Niemcy i całą europejską oraz azyatycką Rossyę aż do wschodniej kończyny tego olbrzymiego państwa, Władywostoku, następnie drutami podmorskiemi i lądowemi przez różne stacye japońskie i chińskie, jak Nangasaki, Szanghaj, Hongkong, Sajgon i Singapore do Batawii, ztamtąd do położonej na północnem wybrzeżu Australii stacyi Port Darwin, a nareszcie wzdłuż wybrzeża australskiego dostał się na miejsce przeznaczenia. Jak długo szedł ten telegram, nie wspominają dzienniki angielskie, które podają wiadomość o nim, nadmieniając jedynie, że składał się z 33 słów i kosztował stosunkowo nie wiele, gdyż 65 dolarów.

— **Kolonizacya Syberyi,** jak donoszą dzienniki rossyjskie, daje rządowi rossyjskiemu wiele do myślenia. Kraj ten coraz więcej zalewany jest przez przestępców wywiezionych z Europy, którzy żyją tam bez należytego dozoru i najczęściej w sposób próżniaczy, utrzymując się z kradzieży lub żebraniny. Tysiące też wymykają się z pod wszelkiego dozoru i tworzą bandy, niepokojące mieszkańców odludnych najczęściej osad. Z 51.122 deportowanych, którzy od 1 stycznia roku 1876 zaciągnięci zostali do spisów policyjnych gubernii Tomskiej, zbiegło 16.829. Dalej z 34.293 przestępców, 1247 żyje na koszt różnych gmin, 12.502 z powodu zupełnego ubóstwa nie uiszcza żadnych opłat skarbowi, a 13.226 włóczy się bez zatrudnienia po kraju. W Petersburgu zastanawiają się nad tem, czy zamiast prostej deportacyi nie należałoby zaprowadzić zakładów poprawczych dla przestępców na Syberyi, gdzie pod należytym dozorem mogliby oni pracować pożytecznie i nauczyć się czegoś. Zakłady takie wyrabiałyby mianowicie przedmioty, potrzebne dla armii, a dotychczas dostawiane przez prywatnych przedsiębiorców.

Notatki literacko-artystyczne.

Studyum Tarnowskiego o Siemieńskim, odczytane na publicznem posiedzeniu krakowskiej akademii umiejętności a wydrukowane równocześnie w *Rozprawach i sprawozdaniach* akademii, oraz w *Przeglądzie polskim*, jest jednym z tych świetnych portretów literackich, jakich nie wiele posiada literatura nasza. W rodzaju tym celował zmarły w ubiegłym roku akademik; pamięć też jego uczcił znakomity profesor

podobnym szkicem, jaki sam wprowadził do polskiego piśmiennictwa.

Nie jest to bynajmniej biografia; — szczegóły z życia nieodżałowanego pisarza dotknięte tu zaledwie mimochodem, o ile tego wymagał cel autora, który przedsięwziął, podać wizerunek moralny człowieka i literata, charakterystykę, rozmiary i granice talentu, dzieje moralnego i intellektualnego rozwoju, a poglądy swoje uzasadnił niejako uilustrował najpiękniejszemi i najcharakterystyczniejszemi wyjątkami z pism jego, głównie poetyckich.

Jak wszystkie podobne rozprawy p. Tarnowskiego, podobnie i ta jest piękną, artystycznie zaokrągloną całością, którą krasi poezya i retoryka a zdobi owa subtelność i finessa estetyczna, będące cechą pisarskiej indywidualności krakowskiego profesora. To też dzięki tym zaletom niepospolitego pióra, jak przecudnym perełkom wybornych poezyi, wplecionym w rozprawkę, stanowi ona jakby cacko literackie, przemawiające nietylko do rozumu, ale także do uczucia i wyobraźni, i czyta się z prawdziwą rozkoszą. Że zaś jest ciekawą i zajmującą, wypływa to już ztąd, iż rozległy umysł Siemieńskiego, będący przedmiotem badania, obejmuje tak liczne przedmioty i tak szerokie horyzonty, że „w jego *Portretach literackich* żyją i ruszają się cztery wieki naszej cywilizacyi, w jego przekładach sąsiadują święci mistycy z pogańskimi Słowianami Królodworskiego rękopisu a starzejąca się cywilizacya rzymska z pierwszemi najprostszemi jej formami w Grecyi Homera.“

Określając wielostronność talentu pisarskiego ś. p. Łucyana, zauważa Tarnowski trafnie, że „nie ma prawie kraju, okresu czasu, przedmiotu, któregoby pióro, jego nie było dotknęło“, a wspominając o jego zasługach około dobra ojczystej sztuki, potwierdza zdanie, wypowiedziane przed nie wielu tygodniami w odcinku *Gazety*, bo mówi, że „jego sprawozdania z wystaw malarskich są nie tylko najobfitszym i najcenniejszym materyałem do historyi tej tak świetnie u nas rozwijającej się sztuki, ale i zbiorem najlepszych, najgłębszych, najuczeńszych sądów, jakie u nas do dziś dnia o tej sztuce były wypowiedziane.“

Jednym z nie najmniejszych przymiotów pisarza bywa znajomość granic swego talentu. Przymiot ten posiada Siemieński w wysokim stopniu: „nie produkuje on jak inni powieści poetycznych, ani fantastycznych dramatów, nie kusi się o Wallenroda, ani o Dziady, o Manfreda lub Korsarza, pisze drobne wierszyki, na które stać go zupełnie, w których naśladowcą być nie potrzebuje, albo tłumaczy“.

Naśladowcą, kopistą on nie jest, lubo czasami nastraja swą lutnię na ton większych mistrzów słowa i bardzo zręcznie przemawia ich głosem. Za dowód posłużyć może sonet, godny stanąć obok Mickiewiczowskich i tak do nich podobny, że odróżnić byłoby go trudno:

Że za tobą przepadam i cóż ci to szkodzi?
Gdy przepadam z daleka milczący, jak kamień?
Przecież ja król wszechwładny w świecie mych (omamień,
Jak śród morskich przestworzy rozbitek na łodzi.

Gdy w tęsknocie za tobą dzień po dniu mi schodzi,
Gdy oczy wypatruję za wieścią o tobie,
Gdy gwiazdy powiernicą moich tęsknot robię,
A imię wiatrom rzucam, i cóż ci to szkodzi?

To przejęcie się wzorami już to swojskiemi, już obcemi, widnieje nawet tam, gdzie o niem nie mówi szanowny krytyk. Najmniej zapewne z poetów wpłynął na Siemieńskiego Hejne a jednak komuż się nie przypomni *Das Buch der Lieder*, przy odczytywaniu wdzięcznego wiersza, p. t. *Kto wspomnie*, szczególniej zakończenia:

Jeżeli zimni przechodnie
Od grobu odwrócą lica,
Przyświecajże mu łagodnie
Cichy promieniu księżyca.
Jeśli nakoniec nikt żywy
Nie wspomnie o mnie, o pieśni;
Wspomnijcie gaje i niwy,
Wspomnijcie ptaszkowie leśni!
Ptaszkowie, doliny, kwiaty,
Księżycu, gwiazdo, błękicie!
Dla was śpiewałem — wy z laty
Gęślarza nie zapomnicie.

Jakkolwiek duch miłości wieje w pracy p. Tarnowskiego, dalekim jest przecież od chwalenia wszystkiego bez wyboru. Owszem wbrew upodobaniu kilku podręczników literatury w *Switeziance*, uważa on słusznie tę fantazyę dramatyczną za najsłabszą z pism poetycznych Siemieńskiego, dokonanych na emigracyi. Niemniej surowo wytyka, że w *Religijności i mistyce Mickiewicza* „chybił Siemieński celu, bo dowodził rzeczy dowiedzionej, że Mickiewicz zawsze religijnie usposobionym był, i drugiej, która nigdy dowiedzioną być nie może, że w mistycyzm nie popadł ani głęboko, ani na długo.“

Musimy natomiast zarzucić, p. Tarnowskiemu, że choć bardzo zręcznie wystylizowane, niemniej przeto zbyt naciągnięte są porównania z Kochanowskim i Krasickim, że nieco przesady mieści się w zdaniu o tłómaczeniu Horacyusza, że wreszcie razi przytaczanie z okazyi przekładu Odyssei, dwóch z górą stronnic z artykułu pana Zatheya, redaktora *Przeglądu*, i powoływanie się na niego, jako powagę.

W dwóch tylko czy w trzech miejscach spostrzegliśmy powtarzanie się, którem grzeszy niekiedy p. Tarnowski, tu i owdzie zaś pewną pobieżność i powierzchowność a przynajmniej brak odróżnienia w *Portretach* rzeczy znakomitych od słabszych. I tak wspominając o Dantyszku, godziło się dodać, że należy niewątpliwie do drugich, jest bowiem niemal cały pospiesznie sporządzoną parafrazą ze starej gdańskiej edycyi Hymnów Dantyszka, objaśniając zaś, że z pomiędzy powiastek *Panna respektowa* jest przerobioną z Musseta, wypadało powiedzieć, że i *Hetman* wzięty jest z tego autora, *Sarenka* (*Muzamerit*) opracowaną wedle nowelli Bokacyusza pt. *Sokół* i t. p.

Charakterystyka poprzedników Siemieńskiego na polu krytyki jest wyborną, doskonale mianowicie powiedziano o romantycznych arystarchach: „Dociekać absolutnej idei, tłómaczyć co jest literatura, co poezya, co narodowość, do tego byli zawsze gotowi, ale zdać sprawę jasno i słusznie z Wallenroda lub z Maryi, to jakoś przychodziło im trudniej; mieli oni dużo zapału, ale filozoficznych pretensyj więcej niż artystycznego zmysłu i smaku.“

Ponieważ jednak nazwisko Siemieńskiego, jako krytyka, odnosić trzeba nietylko w stosunku do poprzedników, ale i współczesnych, żałujemy przeto szczerze, iż pan Tarnowski nie porównał go z Klaczką i Małeckim. Byłoby to równie ciekawe jak pouczające zestawienie; może je szanowny profesor zostawia komuś, kto nie krępowany jego względami, będzie mógł doliczyć i jego do tej trójki, co mu się ze wszech miar należy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń**, 30 lipca. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1049 sztuk, średniego 1040 sztuk, ciężkiego 866 sztuk, razem 2955 sztuk, czyli o 133 sztuk mniej niż przed tygodniem. Nawet coraz mniejsze spędy nie zdołają nadać targom ożywienia; szczególniej towar ciężki niełatwy jest do pozbycia; dziś też spadł w cenie o 0.50 zł. Płacono: towar lekki 34—42 zł., średni 42—44 zł., ciężki 44—46 zł. za 100 kilo żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wybory do parlamentu niemieckiego odbyły się, o ile dotychczas wiadomo, w zupełnym porządku, pomimo wielkiego rozdrażnienia między stronnictwami. Udział wyborców był nadzwyczaj liczny, dość powiedzieć, że w Berlinie który w 6 okręgach wyborczych liczy około 200.000 wyborców, padło na samych kandydatów stronnictwa postępowego w czterech tylko okręgach wyborczych około 50.000 głosów. Rząd poniósł w stolicy zupełną klęskę, kandydaci jego nawet tak popularni jak hr. Moltke, dr. Falk zebrali zaledwie po kilkatysięcy głosów, gdy przeciwnicy ich, postępowcy i socyaliści otrzymali po kilkanaście tysięcy. Rezultat jest taki, że postępowcy zwyciężyli w pięciu okręgach, a w szóstym przyjdzie do ściślejszego wyboru między postępowcem a socyalistą. Przy poprzednich wyborach przeprowadzili postępowcy w Berlinie czterech a socyaliści dwóch kandydatów. Z innych centrów państwa niemieckiego nie ma dotychczas szczegółowych wiadomości. W Dreźnie przyjdzie do ściślejszego wyboru między kandydatem rządowym a socyalistą Bebelem, który otrzymał 9878 głosów. W ogóle głosy ogromnie się rozstrzeliły i prawie w połowie okręgów wyborczych potrzebne będą wybory ściślejsze, które według regulaminu wyborczego dopiero w 14tu dniach po urzędowem zestawieniu wyniku wyborów odbyć się mogą. Gdy zaś takie oficyalne zestawienie następuje czwartego dnia po odbytym wyborze a więc 3go sierpnia, przeto ostateczny rezultat wyborów wiadomy będzie dopiero 17go sierpnia. Aż do tego dnia niepodobna będzie oznaczyć stosunku stronnictw w nowym parlamencie, chociaż dziś już z wszelką pewnością powiedzieć można, że rząd większości nie uzyska, i chcąc ją stworzyć, uciec się będzie musiał do kompromisu. Dzisiejsza depesza o rokowaniach księcia Bismarcka z nuncyuszem apostolskim Masellą, wskazywać się zdaje kierunek tej kompromisowej polityki rządu.

Ciekawe są daty wyborcze z Berlina W pierwszym okręgu wybrany postępowiec profesor Dr. Haenel 8807 gł.; kandydat rządowy Moltke otrzymał 2614, socyalista Most 2057 gł. W drugim okręgu zwyciężył postępowiec Klotz 15.729 gł., kandydat rządowy minister Dr. Falk otrzymał 5067, socyalista Bauman 7538 głosów. Trzeci okręg wyborczy wybrał kandydata postępowców Saucken-Tarputschena 13.028 głosami, kandydat rządowy Vollgold otrzymał zaledwie 1300, socyalista Rackow 7060 głosów. W czwartym okręgu potrzebny jest wybór ściślejszy między socyalistą Fritschem i postępowcem Zelle. W piątym okręgu wybrany postępowiec Zimmermann 10.265 głosami; w szóstym także postępowiec przeciw socyaliście Hasencleverowi.

W sprawie rokowań między Rzymem a Niemcami podają dzienniki berlińskie następujące wiadomości: Na razie chodzi jedynie o ułożenie t. z. *modus vivendi* któryby utorował drogę do rokowań o pewne praktyczne kwestye bez względu na zasadnicze przeciwieństwa. Jako pierwszy warunek porozumienia postawiła Stolica Apostolska obsadzenie opróżnionych stolic biskupich i osieroconych probostw. *Nat. Ztg.* nadmienia że dwór bawarski wywiera wielki wpływ w duchu pojednawczym.

W parlamencie angielskim reprezentant rządu Bourke odpowiadał 29 lipca na znaną filipikę Hartingtona. Podnosił on, że o Anglii nigdy w Europie nie panowała lepsza opinia, niż obecnie i że wpływ angielski nigdy nie był większym, niż na kongresie berlińskim. Mowca dowodził, że traktat berliński znacznie i stanowczo zmodyfikował traktat san-stefański na korzyść Turcyi i Anglii.

Sekretarz stanu przy Stolicy Apostolskiej kard. Franchi jest niebezpiecznie chory. Wczoraj przyjmował Ostatnie Sakramenta.

Pall Mall Gazette podaje wiadomość, że rząd angielski objął ponownie w posiadanie wyspę Socotin, leżącą na drodze, wiodącej do zatoki Aden. Flaga angielska, którą zwinięto, powiewa na nowo na tej wyspie. Wiadomość ta padnie znów jak bomba pomiędzy chciwych aneksyi Włochów i Francuzów.

Sprawozdawca *Politische Correspondenz* z San Stefano przytacza charakterystyczne słowo generała Totlebena, które obiega teraz z ust do ust między armią rossyjską, Naczelny wódz rossyjski wyraził się: „Dawniej walczyliśmy za Słowian, obecnie musimy dobyć miecza za Rossyan.“ Jakoż wnosząc z oznak zewnętrznych, zdawałoby się, że armia rossyjska w Turcyi jest w oczekiwaniu nowej i długiej kampanii. W ostatnich dniach wysłano z głównej kwatery wielu oficerów dla zbadania ważniejszych pozycyj po tej i po tamtej stronie Bałkanów i dla inspekcyi wojsk. Sulinę i Küstendże fortyfikują Rossyanie z pospiechem, a w okolicy Burgas, które według traktatu berlińskiego, ma być zwrócone Turkom, skoncentrowali całą dywizyę. Zarządzenia te nie wskazują wcale, aby Rossyanie zamierzali rychło rozpocząć ewakuacyę zajętych terytoryów tureckich. Widząc to Turcy, nie spieszą się z oddaniem Warny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Brod 31 lipca. Dziś o godzinie $3^1/_2$ po południu główna kolumna stanęła obozem pod Derwentem. Kaimakam, kali, kapitan, komendant żandarmeryi, wielu begów, najznakomitsi mieszkańcy, księża katoliccy i prawosławni wyjechali naprzeciw Philippovicha w powozach i na koniach, aby złożyć wyraz swojej uległości i poddać się najwyższej łasce Cesarza-Króla. Dwudziesta dywizya piechoty przekroczyła Sawę i zajęła turecki Samac. Pierwsza brygada górska z pierwszą częścią kolumny stanęła w Novi niej napotkawszy ni gdzie oporu. Philippovich ulegając usilnym prośbom ludności, zniósł zakaz wywozu zboża i bydła z Bośnii.

Brod, 31 lipca. Philippovich przyjmowany był wczoraj w tureckim Brodzie a dziś w Derwent najserdeczniej przez tureckich dygnitarzy. Naczelnicy gmin podnieśli, że ludność mieszka dość blisko granicy, zna łagodną i sprawiedliwą administracyę austryacką i dlatego oczekuje dalszych wypadków w spokoju i zaufaniu.

Wiedeń, 31 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Konstantynopola: Sułtan przesłał radzie ministrów pismo wypowiadające zdanie o okupacyi austryackiej. Warunki już postawione mają być dotrzymane.

Uzbrojenia ligi albańskiej przeciw Serbii i Czarnogórze (ob. naszą wczorajszą korespondencyę z Konstantynopola — *Red.*) przybierają zatrważające rozmiary.

Wiedeń, 31 lipca. *Pol. Corr.* donosi; Według urzędowych doniesień w Serajewie panuje zupełna anarchia, wywołana agitacyami Hadzi Loji. Gubernator Mazhar, który umknął z wyższym komendantem, został przez Loję schwytany i do Serajewa napowrót sprowadzony. Mazhar usunięty a wyższy komendant wbrew woli ustawiony gubernatorem. Splądrowano dom Mazhara i arsenał, przyczem wywiązała się krwawa walka pospólstwa z organami bezpieczeństwa publicznego. Arsenał zdobyto. Brat Hadzi Loji wysłany do Banjaluki celem zorganizowania powstania, został przez tureckie władze aresztowany.

Berlin, 31 lipca. Cesarzewicz ratyfikował traktat berliński. Wymiana ratyfikacyi nastąpi w sobotę.

Rezultat wyborów: W księstwie Brunswickiem, w Norymbergii i Giessen wybrano liberałów, w Essen Düsseldorf, Crefeld wybrano klerykałów. Wybory ściślejsze odbędą się w Dreznie, Moguncyi, Darmstadt, Solingen i Hagen.

Kissingen, 31 lipca. Nuncyusz Masella przybył tu 29 b. m. konferował z ks. Bismarckiem trzy kwadranse i przyjmował 30 b. m. ks. Bismarcka, poczem w domu kanclerza odbyła się znowu całogodzinna konferencya. Nuncyusz był na obiedzie u ks. Bismarcka.

Londyn, 31 lipca. Posiedzenie Izby gmin. Hayter wniesie odrzucenie wojennego kredytu dodatkowego w kwocie 1,545.500 funtów. Jenkins zapowiada interpelacyę, czy turecka konwencya nie sprzeciwia się art. 61 traktatu berlińskiego. Apanaże ks. Connaughta przyjęto w trzeciem czytaniu.

Wiedeń, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie cesarskie, na mocy którego ćwiczenia rezerwy w okręgu generalnej komendy zagrzebskiej i komendy wojskowej w Hermanstadt zostają w tym roku zaniechane, z powodów ekonomicznych.

Wiedeń, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Z Raguzy nadeszły następujące depesze prywatne: Pod Gosatwą, na zachód od Serajewa, pojawiła się banda powstańców, ale została przez Turków rozbrojona. Kilku powstańców odesłano do więzień w Mostarze. Z Serajewa wysłano do Kupris rozkaz, aby tamtejszą cytadelę opróżniono i trzymano w pogotowiu dla powracających wychodźców.

Wiedeń, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Demonstracye włoskie obudziły refleksyę w prasie poważniejszej. *Opinione* mówi: Niemcy okazały się teraz sprzymierzeńcem Austro-Węgier przeciw Włochom jak w r. 1859. Włochy muszą życzyć sobie przyjaźni Austro-Węgier, gdyż przymierze włosko-niemieckie jest tylko czczym frazesem ks. Bismarcka.

Riforma ogłasza nowy list z Ber-

lina z rewelacyą, że istnieją depesze posła włoskiego w Berlinie Launaya do ministra spraw zagranicznych Melegarego o rozmowie Crispiego z Bismarkiem. W rozmowie tej kanclerz niemiecki miał przyrzec Włochom kompensatę wrazie zajęcia Bośnii przez Austryę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 lipca 1878, godzina 2. min. 20. Losy kredytowe 161·50, Węg. akcye kredyt 234.25, Akcye anglo-austr. 114·70, Akcye banku Union 73·—, Akcye kolei Karola Ludwika 241·25, Akcye kolei północnej 204·50, Akcye kolei południowej 76·—, Akcye kolei Alföld 126 50, Akcye kolei Elżbiety 172·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 135·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 124·—, Akcye kolei Rudolfa 124·—, Akcye kol. Albrechta 92 60, Węg. oblig. państw w złocie 68·30, Galic. oblig. indemn. 84·—, Losy z r. 1864 142·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 119·—, Akcye banku obrotowego 108·50, Losy tureckie 26·—, Akcye kolei węg.-gal. 90·40, Akcye kolei państwowej 263 75. Akcye banku związkowego 115·75, Rubel papierowy 1·21$^{1}/_{2}$, Wiedeńskie losy —·—, Węgierskie losy 83·50. Mark niem 56·60. Węgierska renta —.—. Usposobienie spokojne

Wiedeń, dnia 31 lipca, godzina 4, minut —. Akcye kredytowe —·—. Anglo-austr. 114·50, Akcye banku Union —.—. Kolej Kar. Ludw. 241·50, Południowa 76·—, Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 91·25, Gal. oblig. indemn. 84·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 91·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Rubel papierowy 1·21$^{1}/_{4}$, Usposobienie —.—.

Wiedeń, dnia 1go sierpnia, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 263·20, Anglo-Austr. 115·25, Unionsbank 73·30, Kolej Karola Ludwika 242·—, południowa 76·50. Rubel papierowy 1·21$^{3}/_{4}$, Gal. listy zastawn. —·—. Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·18$^{1}/_{2}$. Usposobienie silne.

W nieobecności redaktora odpowiedzialny za redakcyę
Dr. Bronisław Łoziński.

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 11 do 20 lipca 1878.

Starak Bronisław, syn drukarza l. $^{10}/_{12}$, na zapalenie płuc. — Jarosz Julia, córka palacza kolei l. 2, na odrę. — Modes Ferdynand respicient c. k. straży skarbowej, l. 45, na wyniszczenie ogólne. — Truskawiecki Jan, właściciel realności, l. 51, na porażenie umysłu. — Bitel Marjem, Chana, żona belfera, l. 47, na gruzlicę płuc. — Sawicki Józef, murarz, l. 53, na zgożelinę uda prawego. — Westl Abraham, bez zatrudnienia, l. 53, na zparaliżowanie płuc. — Kaliński Edward, syn palacza kolei, l. 2, na odrę. — Kowacz Szczepan, sierota, l. 8, na płonnicę. — Schild Beile, żona kelnera, l. 21, na gorączkę połogową. — Wecker Szymon, bez zatruduienia, l. 85, na wodnicę. — Niedzwiecka Anna. żona greislera, l. 38, na gruzlicę płuc. — Reft Justyna córka właściciela realności, l. 13, na bladaczkę. — Strzyłecki Antoni, dziecię rzemieślnika, l. 7, na zapalenie mózgu. — Weingarten Isak, dziecię zarobnika, l. 1$^{3}/_{4}$, na biegunkę: — Fedor Marya, żona woźnego sądu, l. 49. na opuchlinę. — Otwein Eleonora, zarobnica, l. 60, na zanik schyłkowy — Lewkowicz Julia, żona czeladnika piekarskiego, l, 41, na suchoty. — Mentel Alfred, dziecko krawca, l. $^{4}/_{12}$, na nieżyt żołądka. — Siemieńska Apolonia, żona strażnika akcyzowego, l. 38, na suchoty płuc. — Maksymiszyn Zuzanna, córka ślusarza, l. 2$^{1}/_{2}$, na błonicę. — Pechal Tomasz, ze zakładu św. Łazarza, l. 70, na wadę serca. — Hałuszewska Sadina, sługa, l. 17, na suchoty płuc. — Cap Walenty, zarobnik, l. 27, na oduszenie. — Nurczak Paweł, wieśniak, l. 48 na zapalenie kiszek. — Kopestyńska Katarzyna, córka dorożkaża, l. 3, na wymioty i biegunkę. — Szalińska Emilia, zarobnica, l. 31, na suchoty. — Balg Abraham, dziecię greislera, l. 2$^{1}/_{2}$, na zapalenie płuc. — Gall Samuel Dawid, dziecię pisarza, l. $^{4}/_{12}$, na zapalenie płuc. — Kahane Benjamin, szynkarz, l. 46, ua wybuch krwi z płuc. — Gajewski Jan, prywatny, l. 79, na gruzlicę płuc. — Spineter Rozalia, zarobnica, l 45, na zapalenie kiszek. — Schramm Alfred, syn hamowacza kolei, l 2$^{1}/_{2}$, na drgawki. — Kopetyński Józef, zarobnik, l. 32, na pęknięcie serca.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 1 sierpnia 1878.

Hotel Europejski.

Pp. Ks. J. Czetwertyński z Rossyi T. Chrząszcz z Słowity. K. Winnicki z Turady.

Hotel George'a

Pp. O. hr. Komorowska z Podola. J. M. Szczepański z Tarnowa. W. Cikowski z Słobody. A. Mniszek z Przemyśla.

Hotel Angielski.

P. K. Lipski z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. A. Łabędzki z Wołynia. S. Silberstein z Berlina. J. Tadelbaum z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. H. Głowacki z Leszniowiec. E. Langhans z Wrocławia. W. Wróblewski z Warszawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. hr. Potocka do Brodów. W. hr. Zawadzki do Krytowic. K. br. Horoch do Czerniowiec. K. Müllern do Wiednia. F. Jarucki do Tarnowa. Dr. A. Rybicki do Tarnopola. L. Hruszkiewicz do Husiatyna. W. Mikus do Krakowa. E. Czyżewski do Krakowa. K. Fedorowiez do Krakowa. S. Królikowski do Krakowa. A. Tyzenhaus do Krakowa. M. Urbański do Krakowa. A. Wojciechowski do Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 1 lipca 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 727.45mm. Psychrometr suchy 12.2°C Psychrometr wilgotny 11.4°C. Prężność pary 9.6mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10 Wiatr NE2, Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 9.8°R Barometr opada.

Wykaz
wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowkim w dniu 31 lipca 1878 pięciu liczb.

20 90 5 60 44

Następne ciągnienia przypadają w dniu 14 i 28 sierpnia 1878

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (po[illegible]) [illegible] godzinie 2 minut 50 po południu ([illegible]).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany): o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 31 lipca 1878.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	239	50	242	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	135	—	137	50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	244	—	248	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	86	—	87	—
„ „ 4% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	91	15	92	—
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	—	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% , w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	84	25	85	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa .	14	25	15	50
„ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	29	5	39
Dukat cesarski	5	34	5	44
Napoleondor	9	16	9	24
Półimperyał	9	36	9	50
Rubel rossyjski srebrny	1	71	1	81
„ „ papierowy	1	21$^{1}/_{2}$	1	23$^{1}/_{2}$
100 marek niemieckich	56	20	57	20
Srebro	100	—	101	50
Kupony w srebrze	99	50	101	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 29 lipca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	64.15	64 30
luty-sierpień	64.15	64.30
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	66.—	66 15
kwiecień-październik	66.—	66.15
Losy z roku 1839 całe	327.—	329.—
„ „ 1839 piąta część	326.—	328.—
„ „ 1854 po 250 złr.	109.—	109.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113.50	114.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	122.—	122.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	143.—	143.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	142.—	142.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw po 1[illegible] złr. 5%	139.50	140.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.45	74.60
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.50
Bukowiny	81.50	82.—
Galicyi	84.50	85.—
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 25	77.—
Węgier	79.15	80.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.25	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	262 50	262.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	770 —	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	490.—	492.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	171.50	172.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. s.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł	2050 —	2055 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	240.50	240.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	136.—	136.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	262.—	262.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.50	78 —
Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	95.—	95.50
5. Listy zast. losowan.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	89.—	90.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107.50	108.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 15 l. [illegible]	93.—	93 25
„ „ „ „ w [illegible]	95.50	96.50
„ „ „ „ „ w 35 . 5$^{1}/_{2}$	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	9.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.75	86.50
„ „ „ „ po 5% w 3[illegible] tach zwrotne	85.75	86 50
Gal. banku hipot. po 6%	91 25	91.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	91.20	91.80
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 5[illegible]	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5$^{1}/_{2}$%	95.—	95.50
„ „ „ po 5%	86.50	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	74.25	74 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	103.50
„ „ , 100 zł. w. a.	97.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. [illegible]	100.75	101.25
„ „ II. emisyi	99.25	99.50
„ III.	98 40	98.70
„ „ „ IV.	90 —	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80.25	80.50
z r. 1867	83.—	83.50
z r. 1868	75.25	76.—
z r. 1872	71.—	72.—
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze	70.20	70.70
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł	162.—	162 50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.75	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju [illegible]	94 —	94.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29 —	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.25	31.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	36 75	37 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.—	23.75
Windischgrätza po 20 zł m. k.	28.25	28.75
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 95	115 30
Paryż za 100 fr.	45 85	45.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 45.—	5.47.—
„ pełnej wagi	5.45.—	5.47 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.22.—	9.23.—
Rossyjski imperyał	9.44 —	9.46 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 25	100 40

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 31 lipca 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	64	—
„ „ „ w srebrze	65	65
Renta w złocie	74	—
Losy pożyczki z roku 1860	—	—
Akcye banku wiedeńskiego	823	—
„ kredytowego	262	25
Londyn	114	60
Srebro	100	15
Napoleondor	9	19
Dukat cesarski men.	5	41
100 marek niemie[ckich]	56	60

Dziennik Urzędowy.

(4376 3—3) **Edykt.**

L. 7408. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 83 złr. 19 ct. odbędzie się na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 trzech terminach dnia 20 sierpnia, 24 września, i 22 października 1878 każdym razem o godzinie 9tej rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Stanisława Bystrowskiego własnej pod l. k. 51 w Odporyszowie w powiecie Tarnowskim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 złr. a. w. a wadyum 70 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
miejsko delegowany
Tarnów dnia 4 maja 1878.

(4364 3—3) **Edykt.**

L. 4338. Ze strony c. k. sądu powiatowego uwiadamia się nieznanych sądowi spadkobierców Andryja Sołtysa z Zieliniec, iż przeciw nieobjętej masie spadkowej tegoż wniósł dnia 26 czerwca 1878 d l. 4338, Jozef M. Kohn z Jezierzan pozew o zapłacenie kwoty 260 zł., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 28 sierpnia 1878, o godzinie 10 rano wyznaczono, i dla masy tej kuratorem Szymona Żołyńskiego z Zieliniec ustanowiono.

Wzywa się przeto interesowanych aby kuratorowi ustanowionemu potrzebną do obrony pozwanej masy informacyę udzielili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać muszą.

C. k. sąd powiatowy
Borszczów dnia 30 czerwca 1878.

(4351) **Ogłoszenie.**

L. 8466. C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisał firmę „Jozeph Pineles“; właścicielem takowej jest Jozef Pineles, prowadzący w Borysławiu handel skórami.

Sambor dnia 30 czerwca 1878.

(4360 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1683/pr. Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 22 lipca 1878 l. 3715 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na trzecią zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 2 września 1878 o godzinie 9 przed południem otwarte będą: prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Walentego Siekierzyńskiego i Adolfa Horę.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnów 26 lipca 1878.

(4372 3—3) **Edykt.**

L. 10334. W sprawie egzekucyjnej dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Petrowi Knyszuk o zapłacenie kwoty 86 zł. 76 kr. aw. zpn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 27 sierpnia, 24 września i 22 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 231 w Oknie położonej do Petra Knyszuka należącej i ciała tabularnegnie stanowiącej a to przy pierwszych dwócb terminach tylko za lub wyżej ceny szacunokowej 150 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 150 zł. wadyum 15 złr. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka dnia 30 czerwca 1878.

(4365 3—3) **Edykt.** L. 1869.

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 złr. w. a. względnie niezapłaconej jeszcze reszty 222 złr. 34 ct. w. a. odbędzie sie na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 9 września 10 października i 11 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Mateusza Olesia alias Olelesiaka własnej pod pod l. k. 13 rep. 15 w Komornikach tutejszego okręgu sądowego położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 złr. w. a. a wadyum 75 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce dnia 19 lipca 1878.

(4429) **Edykt.**

L. 29033. C. k. sąd krajowy Lwowski jako instancya konkursowa mianuje w skutek jednogłośnego na dniu 31 marca 1878 w Lubaczowie przez obecnych wierzycieli dokonanego wyboru, pana Eleazara Fränkla zarządcą masy konkursowej Sindla Ranwasa w Lubaczowie na miejsce tymczasowego zarządcy masy Ignacego Stroki co się podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(4424 1—3) **Edykt.**

L. 8070. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie sumy 800 w. aust. a względnie 750 złr. 6 ct. aus. wal. przymusowa sprzedaż realności pod l. 382/134 w Zborowie położonej dłużnika Jakóba Łękawskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 10 września 1878 dnia 16 października 1878 i dnia 17 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania 1600 złr. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunkow licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Zborów dnia 20 grudnia 1877.

(4414) **Obwieszczenie.**

L. 12036. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmę Jakóba Pfeffera której używać tenże będzie jako właściciel handlu mąki w Podgórzu podpisując takową „Jakób Pfeffer.

Kraków d. 4 maja 1878.

(4423 1—3) **Edykt.**

L. 8069. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 700 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 176—177/12 w Zborowie położonej dłużnika Jakóba Łękawskiego w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 września 1878 16 października 1878 i dnia 19 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10toj przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2500 złr. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Zborów d. 20 maja 1878.

(4416 1—3) **Edykt.**

L. 8160. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia że w celu zaspokojenia pretensyi Naftalego Dawid w kwocie 240 złr. z popołowa realności l. k. 352 w Przemyślu dłużniczki Lieby Mehr własna w 3 terminach na dniu 13 września na dniu 11 października i na dniu 4 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim także niżej takowej pod następującemi warunkami w drodze licytacyi publicznej zostanie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 817 złr. 8 i pół ct.

Wadyum wynosi 82 złr. w gotówce.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyi mogą w tusądowej registraturze być przejrzane.

Przemyśl 30 czerwa 1878.

(4425 1—3) **Edykt.**

L. 8071. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 79/65 w Łoposzarach położonej, dłużnika Antoniego Pilipów własnej na rzecz c k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 24 października 1878 w dniu 22 listopada 1878 i w dniu 20 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborow d. 20 maja 1878.

(4432 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 37698. Kandydaci leśnictwa, którzy w roku bieżącym chcą być dopuszczeni do złożenia egzaminu ogólnego na samoistnych gospodarzy, lub na strażników technicznych pomocników leśnych, mają swe podania wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do końca sierpnia rb. a to: kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starosty.

Do podania należy dołączyć dokumenta wskazane w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 dz. p. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi „dla samoistnych gospodarzy lasowych“ czy też egzaminowi dla „pomocników leśnictwa.“

Podania, w których to nie będzie jasno wyrażonem użyciem wyrazów, którymi ustawa rozróżnia te dwie kategorye egzaminow, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 lipca 1878.

(4412 1—3) **Konkurs.** L. 13980.

Na posadę konceptowego praktykanta przy c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie bez, lub ewentualnie z adjutum w kwocie 500 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 30 lipca 1878.

(4420 1—3) **Edykt.**

L. 2803. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 344 i 30 zł. z pn. odbędzie się w

dniu 12 sierpnia 1878
dniu 16 września 1878
dniu 16 października 1878

zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Dobromyślu pod l. k. 5 położona, dłużnika Herscha Umsehweif własnej.

Cena wywołania 200 złr. wadyum 20 złr.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania i oszacowania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krakowiec 28 maja 1878.

(4426) **Ogłoszenie.**

L. 5584. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi uwiadamia interesowanych, że ukończony operat w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Macoszyn w ts. registraturze przejrzany być może i że zarzuty przeciwko dokładności arkuszów posiadania sporządzonych w formie wykazów hipotecznych pisemnie lub ustnie do 10 sierpnia 1878 w tutejszym sądzie wniesione być mogą, którego też dnia w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Żółkiew dnia 24 lipca 1878.

(4411 1—3) **Obwieszczenie.** L. 2012.

C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Majera Englendera w kwocie 37 zł. 47 ct. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy gospodarstwa pod Nr. 45 w Kobierzynie, Sebastyana Piekarczyka własnej, w trzech terminach dnia 19 września, 17 października i 14 listopada 1878 o godzinie 9 rano w budynku sądowym w Skawinie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tu sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Skawina 22 lipca 1878.

(4415 1—3) **Edykt.**

L. 20244. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 63. Ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek p. Wiktoryi Jahnowej, kupcowej w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowem ustanawia się p. dr. Przesmyckiego, c. k. radcę sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Leona Horowitza z substytucyą p. dr. Rasenblatta.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 12 sierpnia 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 września 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1 października 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 27 lipca 1878.

(4431 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 34030. W celu zabezpieczenia wykonania naprawy tam faszynowych na rzece Dunajcu powyżej mostu rzędowego pod Nowym Sączem odbędzie się dnia 19 sierpnia b. r. w c. k. Starostwie w Nowym Sączu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych. Cena fiskalna wynosi 1196 zł. 02 ct.

Warunki budowy można przeglądnąć w powyższym c. k. Starostwie, gdzie także w terminie wyznaczonym najdalej do 12 godziny w południe oferty zaopatrzone w 5% wadyum wniesione być mają. Oferty oddane po terminie lub też nie należycie ułożone nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 22 lipca 1878.

(4422 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2265. C. k. sąd Rozwadowski oznajmia, że w dniach 13 sierpnia, 17 września i 15 października 1878 każdym razem przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Turbi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Walentego i Franciszki Powiadaczów własnej, celem wydobycia należytości Judy Adwokata w ilości 200 zł. zpn.

Cena wywołania stanowi 415 zł. z której 10% jaką zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 25 kwietnia 1878.

(4430 1—3) **Edykt.**

L. 32392. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu współpozwanych Jakóba Starka, Gedaliego Urych, Róży Kroch i Markusa Rapaporta a ewentualnie dla tychże z istnienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, celem obrony ich praw w sporze przez Teofila Ludwika dw. im. Prochaskę, Maryę Prochaską, Joannę Prochaską i Julię z Prochasków Stokl przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Prochaski i wyż wymienionym współpozwanym o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 68 i $69\frac{1}{4}$ we Lwowie zaintabulowanej ut. dom. 47 pag. 268 n. 19 on. i dom. 18 pag. 521 n. 14 on. sumy 3000 zł. m. k. ze wszelkiemi nadciężarami, wytoczonym, zamianował kuratorem adw. dr. Goreckiego z zastępstwem adw. dr. Feilesa, któremu to kuratorowi napisy pozwu z deklaracyą tegoż do pisemnego postępowania przy równoczesnem poleceniu tabuli miejskiej zanotowania wytoczonego sporu doręczone zostają.

Wzywa się zatem wymienionych współpozwanych, aby w terminie dni 90 do wniesienia pisemnej obrony wyznaczonym, zamianowanemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej wynikłe ze zaniedbania następstwa sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4419 1—3) **Odezwa.**

L. 2100. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład. kredyt. włość przeciw Jędruchowi Kuśnierzowi kwoty 300 zł. względnie 281 zł. 27 ct. z 12% odsetkami od 20 października 1870 bieżącemi, tudziez 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie niezuiszczonej, przyznanych kosztów sporu 10 zł. 47 ct. 4 zł. 26 ct. w. a. i niniejszych egzekucyjnych 8 zł. 11 ct. a. w. publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 5 rep. 34 w Bartatowie położonej, na jednym terminie dnia 8 sierpnia 1878 za jakąkolwiek cenę.

O czem się swietny c. k. urząd podatkowy w Gródku uwiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 26 czerwca 1878.

(4413 1—3) **Edikt.** Zl. 3999.

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes zu Monasterzyska wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der dem Chune Necheles gebührenden Forderung von 400 fl. sammt 6% Zinsen vom 14 März 1871, der Gerichtskosten von 10 fl. 37 kr., 6 fl., 10 fl. 36 kr. und 12 fl. 31 kr. ö. W. nach Abschlag der bereits gezahlten 300 fl. die exekutive Feilbietung der der obigen Forderung wie Dom. I, pag. 425, n. 12 on, zur Hypothek dienenden, laut Dom. I, pag. 413, n. 3 haer. der liegenden Nachlaßmaße nach Kalmann Potoker eigenthümlich gehörigen sub. CN. 106 in Monasterzyska gelegenen Realitätshälfte an zwei Terminen und zwar am 25 September und am 23 October 1878, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der Schäzungspreis dieser Realitätshälfte im Betrage von 2972 fl. ö. W. bestimmt. Vadium beträgt 10 prc. hievon.

Sollte die erwähnte Realitätshälfte bei den obigen zwei Terminen wenigstens um den Schäzungswerth nicht veräußert werden, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 13 November 1878, um 10 Uhr Vorm. bestimmt, zu welchem die Hypothekargläubiger mit dem Beisatze vorgeladen werden, daß die nicht erscheinenden Gläubiger der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden würden.

Die Feilbietungsbedingniße und der Tabularextrakt liegen in der hiergerichtlichen Registratur znr Einsicht bereit.

Von dieser Lizitationsausschreibung werden die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, Diejenigen aber, welche mit ihren Forderungen nach dem 13 Februar 1878 als dem Tage der Ausstellung des Tabularextraktes an die Gewähr der feilzubietenden Realitätshälfte gelangen sollten, oder denen dieser Lizitationsbescheid aus was immer für Gründen nicht zugestellt werden könnte, durch den für Dieselben bestellten Kurator Hr. Johann Szepegi k. k. Notar in Monasterzyska und durch dieses Edikt verständigt.

Monasterzyska am 20 Juli 1878.

Zl. 9079. **Edikt.** (4358 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird kundgemacht, daß in der Exekutionssache des Friedrich Feustel wider August Freiherrn von Künsberg Langenstadt wegen Zahlung von 15000 fl. baierischer Währung s. N. G. Behufs Hereinbringung der, vom Friedrich Feustel wider August Freiherrn von Künsberg Langenstadt ersiegten Forderung von 15000 fl. baierischer Reichswährung sammt Nebengebühren zur exekutiven Feilbiethung der in der Lemberger Landtafel vormals auf den Schuldner August Freiherrn v. Künsberg Langenstadt verbücherten, im ehemaligen Sanoker Kreise gelegenen Güter Ustrzyki górne und Wołosate sammt Zugehör hiemit gemäß §. 432 der G. O. ein vierter Termin und zwar auf den 28 August 1878 um 10 Uhr Vormittags ausgeschrieben wird.

1) Die den Gegenstand der Feilbiethung bildenden, im Bezirke Lisko, im Sprengel des hiesigen k. k. Kreisgerichtes in Galizien gelegenen landtäflichen Güter Ustrzyki górne und Wołosate s. allem Zugehör nnd Rechten werden pr. Pausch und Bogen, ohne Gewährleistung an den Meistbiethenden verkauft werden.

2) Diese Güter werden beim obigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe derselben d. i. unter 66.109fl. 75 kr. ö. W. verkauft werden.

3) Das Vadium beträg 5000 fl.

Der Tabularextrakt, der Schätzungsact und die übrigen Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Von dieser Lizitation werden die Streittheile, der, laut Dom. 461 pag. 374 n 31 haer. intabulirte und im Auslande wohnende Eigenthümer der zu verkaufenden Güter Hrr. Bartolomeus Schnellen, zu eigenen Händen und zu, Händen des demselben in Person des Adv. Dr. Łużecki mit Substitution des Adv. Dr. Mendrochowicz bestellten Curators ad actum, ferner das k. k. Steueramt in Lisko dann die k. k. Finanzprokuratur Namens des h. Aerars nnd des Pfarramtes in Ustrzyki górne, so wie die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, die unbekannten Wohnortes sich aufhaltenden Hypothekargläubiger Josef Karl Hait und Franz Feiherr v. Künsberg zu Händen des, demselben in Person des Adv. Dr. Mochnacki mit Substitution des Adv. Dr. Smutny bestellten Curators, endlich die Hypothekargläubiger Feiwel Polturak, J. G. Deutsch et. Comp. J. G. Postelberg, Marya Czajkowska denen bereits der hiergerichtliche Bescheid vom 28 Juni 1876 Zl. 6874 nicht zugestellt werden konnte, so wie überhaupt sämtliche jene Hypothekargläubiger denen der gegenwärtige h. g. Lizitationsbescheid aus was immer für einer Ursache entweder gar nicht oder nicht zeitlich zugestellt werden könnte, dann jene Hypothekargläubiger, deren Rechte bezüglich dieser Güter erst nach dem 21 Februar 1876 landtäflich eingetragen werden sollten zu Händen der für dieselben in Person des Adv. Dr. Reger mit Substitution des Adv. Felsztyński bestellten Curators, so wie durch die vorstehenden Edicte verständigt.

Przemyśl den 17 Juli 1878.

(4252 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 452. W celu obsadzenia posady c. k. notaryusza w Złoczowie opróżnionej, ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe odnośne prośby należycie instruowane, za pośrednictwem swych władz przełożonych do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dni 30, od dnia ostatniego pomieszczenia niniejszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, licząc.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4394 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 13841. Z powodu mobilizacyi 13 korpusu armii i XVIII dywizyi piechoty i zaprowadzenia poczty polowej dla tychże oddziałów można od dzisiejszego dnia bezpłatnie przesyłać listy zwykłe do osób należących do pomienionego korpusu i pomienionej dywizyi piechoty, jakoteż do załogi w Brood (nad Sawą) w Starej Gradysce, Kotarze i Kastelonowo z należącemi doń fortami. Prócz listów zwykłych mogą także i listy pieniężne dla osób, wchodzących w skład rzeczonych oddziałów na pocztę być nadawane, listy pieniężne nie są jednak uwolnione od opłaty. Innego rodzaju przesyłki (frachty, listy rekomendowane) do członków wspomnianych oddziałów armji na pocztach wcale nie będą przyjmowane.

Na adresach przesyłek dozwolonych (t. j. listów zwykłych i pieniężnych) należy wyraźnie podać obok imienia i nazwiska adresata, kompanię, szwadron pułk, dywizyę, korpus, numer szpitala polowego lub zakładu sanitarnego i t. p.

Co się wskutek rozporządzenia ministerstwa handlu z 24 lipca b, r. l. 1234 mk. z tym dodatkiem do publicznej podaje wiadomości, że za zgubę lub ubytki posyłek wartościowych poczta polowa wtenczas tylko odpowiada, jeżeli zguba lub ubytki z winy urzędnika poczty polowej nastąpiły.

Z c. k. galic. dyrekcyi poczt.
We Lwowie dnia 28 lipca 1878.

Kundmachung.

Zl 13841. Zu Folge Mobilisirung des 13 Armeekorps und der XVIII Infanterie Truppendivision werden von heute an, die an alle anspruchberechtigten Personen des genannten Armeekorps und der genannten Infanterie Truppendivision dann an die Besatzungen in Brood (a. d. Sava), Alt Gradiska, Kattaro und Kastelonovo sammt den dependirenden Forts lautenden gewöhnlichen Privatbriefe **portofrei** behandelt. Geldbriefe sind portopflichtig, dagegen werden andere Fahrpostsendungen und reccomandirte Briefe nicht angenommen.

Bei den Adressen der Militärbriefe empfiehlt sich neben dem Vor- und Zunamen noch die genaue Angabe der Kompagnie (Escadron) des Regimentes, der Division, des Korps und bei den den Sanitätsdienst besorgenden Personen die Nummer des Feldspitals oder der Sanitätsfeldpostanstalt.

Was in Folge hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 24 Juli l. J. Z. 1234/HM mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß für die im Bereiche der Feldpost sich ergebenden Verluste und Abgange an Fahrpostsendungen (Geldbriefen) die Fahrpost nur in dem Falle die Haftung übernimmt, wenn der Verlust oder Abgang aus Verschulden eines Feldpostbediensteten herbeigeführt wird.

Von den k. k. galiz. Postdirection
Lemberg den 28 Juli 1878.

(4384 2—3) **Edykt.**

L. 1670. W sprawie spadkowej po Mojżeszu Reichu niewiadome jest sądowi miejsce pobytu sukcessoaki Maryi Reich zam. Zehner której rezolucya dekretu dziedzictwa z dnia 22 lutego 1876 l. 1311 ma być doręczoną z którego powodu ustanawia się dla niej kuratora Jakóba Reicha z Błażoży i doręcza mu tę rezolucyę z poleceniem aby praw nie obecnej sumiennie przestrzegał i bronił.

Oczem się Maryę Reich zam. Zehner niniejszym zawiadamia z wezwaniem aby o miejscu pobytu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi doniesła ze stosowną informacyą.

C. k. sąd powiatowy
Strzyżów dnia 3 lipca 1878.

(4397 2—3) **Edykt.**

L. 792. W dniach 20 sierpnia, 24 września i 29 października 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Mateusza i Doroty Sachów własnej pod l. k. 101. 8 w Biesiadkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 479 zł. 60 ct. zpn. na rzecz lwowskiego uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 1200 zł. wadyum 120 zł. aw.

Resztę warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzesko dnia 20 marca 1878.

(4410 2—3) **Edykt.**

L. 3314. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 210 zł. 51 ct. aw. zpn. dyrekcyi c. k. uprz. zakł. kred. włość. we Lwowie od Mateusza Siemka należącej się odbędzie się w dniach 5 września, 14 października i 14 listopada 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności gruntowej pod n. 88/147 w Myślachowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłości poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem dla tych którzyby po dniu 9 listopada 1877 na hipotekę rzeczonego gospodarstwa weszli, lub którymby niniejsza rezolucya nie mogła być doręczoną, ustanowiono tut. adw. dr. Myszkowskiego.

Chrzanow dnia 6 czerwca 1878.

(4393 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 716. Celem prowizorycznego obsadzenia posady starszego nauczyciela przy 4ro klasowej szkole męzkiej w Brzozowie z płacą o rocznych 450 złr. w. a. rozpisuje sanocka c. k. Rada szkolna okręgowa niniejszy konkurs wzywając kandydatów mających chęć ubiegania się o tę posadę aby prośby swe zaopatrzone w odpowiedne dowody uzdolnienia i praktyki najdalej do 15tego sierpnia 1878 wnieśli za pośrednictwem swych władz przełożonych do sanockiej Rady szkolnej okręgowej z deklaracyą, iż od 1go września 1878 gotowi są objąć tę posadę w razie jej otrzymania.

Z c. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku dnia 27 lipca 1878.

(4409 2—3) **Edykt.** L. 25428.

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym zawiadamia p. Barbarę z Zabłockich Seidel z miejsca pobytu niewiadomą, iż w skutek podania c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie z dnia 17 maja 1878 L. 25428 dla niej kurator w osobie adw. Dr. Szwedzickiego zaś substytutem tegoż adw Dr.Siterski ustanowiony i że celem przesłuchania Barbary z Zabłockich Seidel co do postanowień aktu fundacyjnego z dnia 23 października 1875 po zmarłym w Bazyle w Szwajcaryi na dniu 13 stycznia 1870 ś. p. Piotrze Jakóbie 2 im. Rostockim termin na dzień 14 sierpnia 1878 o godzinie 4 po południu wyznaczonym został z poleceniem tejże, ażeby albo sama osobiście na tym terminie stanęła, albo ustanowionemu kuratorowi, którego jeżeli zatwierdzi potrzebnej informacyi w tym względzie udzieliła lub wreszcie innego zastępcę sobie obrbła i o tem sądowi jak najspieszniej doniosła, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tegoż wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Również zawiadamia się Barbarę z Zabłockich Seidel, iż ustanowionemu i dekretem zaopatrzonemu kuratorowi powyższe podanie c. k. Prokuratoryi Skar bu udzielonem zostało.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów 28 czerwca 1878.

(4408 2—3) **Edykt.**

L. 27234. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Itziga Schaerfa, iż w celu doręczenia mu nakazu płatniczego z dnia 9 marca 1878 l. 11468 wydanego na prośbę c. k. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w sprawie tegoż przeciw Itzigowi Schaerfowi o zapłacenie półrocznych rat pożyczkowych w kwocie 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 113 zł. 40 ct. w. a. tudzież reszty kapitału 1338 zł. 53 ct. w. a. z pierwotnej sumy pożyczkowej 2000 zł. w. a. z pn. pochodzącej, adw. dr. Weiss kuratorem zaś adw. dr. Reich substytutem tegoż ustanowiony został, że przeto rzeczą jest Itziga Schaerfa temuż kuratorowi potrzebnej informacyi jak najspieszniej udzielić lub sobie innego zastępcę obrać i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego obowiązku wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4392 2—3) **Konkurs.**

L. 1129/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę młodszego nauczyciela przy szkole męzkiej w Podgórzu z roczną płacą 360 zł., do ostatniego sierpnia 1878.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Bochnia dnia 20 lipca 1878.

(4386 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1503. Semena Szurana z Suchowieć uznano za marnotrawcę, kuratorem mianowano Wasyla Moskaluka z Suchowieć.

C. k. sąd powiatowy,
Zbaraż dnia 1 marca 1878.

(4373 2—3) **Edykt.**

L. 781. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości iż na żądanie Goldappera celem zaspokojenia jego pretensyi przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Michale Krywulak w ilości 144 złr. w. a .z pn. realność do tejże masy spadkowej należąca i w Koszyłowcach pod l. k. 133 położona składająca się z hałupy ogrodu i $5^1/_4$ morgów pola w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 3 września 15 października i 19 listopada 1878 każdym razem o 9 godzinie rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 600 złr. w. a. lub wyżej takowej natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Oczem się chęć kupienia mających z tym dodatkiem uwiadamia iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 28 lutego 1878.

(4363 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4679. Złoczowski c. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do publicznej wiadomości, że na odezwę złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 27 maja 1878 l. 3523 odbędzie się w sądowem zabudowaniu przymusowy przetarg połowy realności pod l. 35 na Folwarkach położonej, Bazylego Charyi własnej na rzecz Jakóba Ozyasza Reisa celem zaspokojenia kwoty 40 zł. a. w. a to na dniu 6 września i 21 września 1878 tylko powyżej, lub za cenę szacunkową w kwocie 100 zł. w. a. zaś na dniu 16 października 1878 i poniżej tejże, każdym razem o godzinie 10 rano, pod warunkami, które w tu sądowej registraturze przejrzanemi być mogą, tudzież iż, w razie by wierzyciele nie chcieli przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem wierzytelności kupiciel jest winien długi te, o ile cena kupna takowe pokrywa przyjąć.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Złoczów dnia 28 czerwca 1878.

(4374 2—3) **Edykt.**

L. 2234. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Izera Eis celem zaspokojenia jego pretensyi przeciw Michałowi Golinatemu w ilości 300 zł. w. a. z pn. realność tegoż ostatniego pod n. k. 5 w Capowcach położona, składająca się z chałupu, budynków gospod rczych ogrodu i 56 sznurów pola ornego w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 16 września, 22 października i 26 listopada 1878 ka dym razem o 9 godzinie rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 4315 zł. w. a. lub wyżej takowej natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupienia mających z tym dodatkiem uwiadamia. iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 30 kwietnia 1878.

(4362 2—3) **Obwieszczenie**

L. 10583. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia pana adw. dr. Malarskiego kuratorem nieobecnege z miejsca pobytu niewiadomego Jana Waśniewskiego wskutek wniesionego przez Seliga Königsbucha podania o egzekcyjne wpisanie w stanie biernym realności pod nr. 157 w Brzesku egzekucyjnego prawa zastawu dla 56 zł. z pn. kuratorowi zaleca aby nieobecnego podług przepisu prawa zastępował.

O czem Jana Waśniewskiego zawiadamiamy by kuratorowi nazwanemu swe dowody doręczył lub też nowego zastępcę sądowi oznajmił.

Tarnów 22 marca 1878.

(4343 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4448. Ces. król. sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, że na podaną prośbę Salamona Weinstoka, na zaspokojenie wywalczonej przez niego wierzytelności 310 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. d. 180 w Kozowie, egzekutora Jankla, Wolfa, Rachli Loppman, a to w terminach: dnia 22 sierpnia, 23 września i 22 października 1878, każdym razem o godzinie 9 rano tu w c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 1500 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający, ma złożyć do c. k. komisyi licytacyjnej w gotówce wadyum 150 zł. w. a.; reszta warunków licytacyjnych, oraz księga gruntowa mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w registraturze sądu powiat. Kozowy przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa 10 lipca 1878.

(4331 3—3) **Edykt.**

L. 7515. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje niniejszym do wiadomości iż na zaspokojenie należytości zakładowi kredytowemu włościańskiemu w Lwowie przeciw małżonkom Wojciechowi i Wiktoryi Piekarzom w Woli dalszej w kwocie 260 złr. 20 ct. a. w. z pn. przyznanej odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 sierpnia 27 września i 25 października 1878 każdym razem o godzinie 9tej rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 58/11 w Woli dalszej położonej a dłużnikom Wojciechowi i Wiktoryi Piekarzom własnej a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie zaś także i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawowego opisania sprzedać się mającej realnośc można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Łańcut dnia 31 marca 1878.

(4339 3—3) **Edykt.**

L. 2213. Na zaspokojenie wierzytelności Wincentego Sławika wynoszącej 525 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym 20 września, 25 października i 29 listopada 1878 o godzinie 10 przymusowa licytacya tabularnej realności dłużnika Henryka Rutkowskiego pod l. 148 przedmieście krakowskie w Jarosławiu położonej na 18553 zł. oszacowanej a to przy pierwszych dwóch terminach wyżej przy trzecim niżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 1855 zł. Wyciąg tabularny akt szacunkowy i szczegółowe warunki w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.
Jarosław 30 maja 1878.

(4378 3—3) **Edykt.**

L. 606. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia przez Eliasza Czornego przeciw Dańkowi Czornemu wywalczonej kwoty 50 zł w. a. przyznanych kosztów egzekucyjnych 6 zł. 86 ct., 6 zł. 56 ct., 4 zł. $6^1/_2$ ct. i 6 zł. 60 ct. a. w. tudzież niniejszych kosztów 6 zł. 94 ct. a. w. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności włościańskiej, nietabularnej pod l. k. 50 w Haliczanowie Dańka Czornego własnej, protokołem z 27 listopada 1876 l. 7581 opisanej w trzech terminach zawsze o 10 godzinie rano, a to dnia 8 sierpnia 1878 i 5 września 1878 wyżej lub za, dnia 24 października 1878 nawet poniżej ceny szacunkowej.

Z c. k. sądu powiatowego
Gródek 28 maja 1878.

(4377 3—3) **Edykt.**

L. 1925. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez Antoniego Laukotkę przeciw Janowi Hobler kwoty 1300 zł. a, w. z 15% odsetkami od dnia 1 września 1876 bieżącemi, przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 3 zł. 37 ct. 12 zł. $8^1/_2$ ct. 2 zł. 42 ct. 7 zł. 76 ct. i mniejszych egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 41 ct. publiczna sprzedaż realności włościańskiej nietabularnej pod l. 17 w Burgthalu w trzech terminach a to: dnia 8 sierpnia, i 5 września 1878 za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 17 października 1878 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.
Gródek dnia 29 czerwca 1878.

(4379 3—3) **Edykt.**

L. 1225. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt włość. przeciw Józefowi Switlikowi kwoty 200 zł. względnie 191 zł. 81 ct. w. a. z 12 prc. odsetkami od 20 czerwca 1870 bieżącemi tudzież 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, przyznanych kosztów sporu 8 złr. 17 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 zł. 26 ct. publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 36 rep. 3 w Obroszynie położonej, w trzech terminach a to w dniach 8 sierpnia 1878 i 5 września 1878 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 24 października 1878 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Dla leżącej masy Józefa Switlika ustanowiony adw. dr. Flakowicz kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego
Gródek 15 czerwca 1878.

(4387 3—3) **Edykt.**

L. 415. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Maryanny Weksberg w kwocie 208 złr. 30 ct. a. w. z przyna. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 42 w Swinnej położonej z 1/2 części półrolka Marszałków i z połowy stodoły i z połowy piwnicy się składającej Jakóba Marszałka własnej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach niestanowiącej wtrzech terminach dnia 1 sierpnia 2 września i 1 października 1878 każdym razem o 9 godzinie 10 rano i że na trzecim terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 407 złr. 50 ct.

Wadyum 40 złr. 75 ct.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec dnia 28 lutego 1878.

(4388 3—3) **Edykt.**

L. 30144. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy zagubionej wedle podania 2% obligacyi dostawy naturaliów z dnia Wiedeń 1 listopada 1829, n. 4637/1002 na 381 zł. 20 ct. opiewającej na gminę Dmytrów Złoczowskiego obwodu, a wylosowanej, w dniu 2 stycznia 1863 pod ser. n. 486 ażeby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, sądowi, okazali, ile że po bezskutecznym upływie tego. czasu rzeczona obligacyaza umorzoną uznaną zostanie.

Lwów d. 15 czerwca 1878.

(4341 3—3) **Edykt.** L. 4430

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie uwiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Hannę Bąk o prz. padłej jej wedle następstwa prawnego części spadku po Janie Kata zmarłym w Studzieńcu i wzywa, by też w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, zgłosiła się w sądzie ulanowskim, lub w miejsce ustanowionego dla niej kuratora Michała Szwedo ustanowiła pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie postąpi się wedle przepisów ustawy.

Z c. k. sądu powiatowego.

Ulanów dnia 30 czerwca 1878.

(4349 3—3) **Edykt.**

L. 10829. Ces. kr. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Ehrenwalda, że Nathan Feldmann przeciw niemu pod dniem dzisiejszym do l. 10829 nakaz zapłaty względem sumy 50 zł. aw. zpn. uzyskał, tudzież, że dla niego kuratorem adw. dr. Witza z zastępstwem adw. dr. Kohna ustanowiono, którym pozwany odpowiedne, środki do obrony udzielić, lub innego zastępcą z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor dnia 16 lipca 1878.

(4338 3—3) **Edykt.**

L. 7129/3513. Ck. sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo, iż na żądanie uprz. zakładu kred włość. w celu zaspokojenia restującej dłużnej kwoty 346 zł. 96 ct. z większej 400 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami 12 prc. od 22 lutego 1878 aż do dnia rzeczfwistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 10 zł. 98 ct. a. w. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 5 zł. 12 ct. w. a, przymusowa sprzedaż realności dłużniczej w Strzeliskach stary-h pod nr. 2/43 położonej, w dniu 26 sierpnia 1878, na dniu 27 września 1878 i na dniu 28 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 800 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Chodorów dnia 18 czerwca 1878.

(4333 3—3) **Edykt.**

L. 10637. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż p. Helena z Chwalibogowskich Holzerowa, na dniu 13 sierpnia 1877 do l. 43140 w tut. sądzie prośbę o dozwolenie wydzielenia części dóbr Radgoszcz „Narożniki“, Pustka Miotłowska i „Dworyk między bagniskami“ zwanej, z wspólnego ciała tabularnego dóbr Radgoszczy i utworzenie dla onejże nowego ciała tabularnego pod nazwą „Narożniki“ wniosła, wskutek czego też uchwałą t. s. z dnia 6 października 1877, l. 43140, utworzenie proszonego ciała tabularnego dozwolone zostało.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym: M. Witkowskiej, Majerowi Brand, Wiktorowi Ezrielowi i Breindli z Lesserów Hollender, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Wład. Czemeryńskiego z zastępstwem adw. dr. Mar. Siterskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem tychże nieobecnych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw, stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(4321 3—3) **Edykt.**

L. 7262. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Marcellego Pilatowskiego w sumie 10.600 złr. z p. n. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Samborze pod l. 49/71, 72, 73, 74, położonej dłużnika Edwarda Kampfa własnej pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 49st./71, 72, 73, 74, n. w Samborze w dzielnicy przemysz położona do Edwarda Kampf należąca tak jak ją Edward Kampt posiada i posiadać ma prawo.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 19708 złr. 78 ct.

3. Każdy chcąc wziąść udział w licytacyi obowiązany będzie złożyć wadyum do rąk komisyi w kwocie 1970 złr. a. w. w gogotówce lub w papierach wartościowych według ostatniego tychże kursu.

4. Wadyum kupiciela w depozycie sądowem przechowanem i w cenę kupna wliczonem innym zaś licytantom zaraz po odbyciu licytacyi zwróconem będzie.

5. Licytacya odbędzie się w dwóch terminach t j. na dniu 4go września 1878 i na dniu 2go października 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym na których terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

6. W razie gdyby ta realność w powyższych dwóch terminach sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków sprzedaży termin na dzień 9go października 1878 o godzinie 10 przed południem na który dłużnika i wierzycieli hipotecznych z tym dodatkiem wzywa się że ci wierzyciele którzyby się na tym terminie nie jawili jako przystępujący do większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków licytacyi wyciąg tabularny i akt szacunkowy wolno w tutejszej registraturze wglądnąć.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza albo wcale nie albo nie dość wcześnie doręczona być mogła jako też tych wierzycieli którzyby po dniu wydania extraktu taburnego t. j. od dnia 25 czerwca 1877 na hipotekę tej realności weszli został ustanowiony kuratorem adwokat Dr. Budzynowski w Samborze.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 16 lipca 1878.

(4369 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6225. C k. administracya podatków zawiadamia pp. właścicieli domów we Lwowie, że termin do przedłożenia fasyj czynszowych na rok 1879 ustanowiony jest do końca sierpnia 1878.

Fasye sporządzone na podstawie czynszu rzeczywistego lub oszacowanego z roku 1878 należy w tym terminie przedłożyć c. k. administracyi podatków [plac ołowy, l II piętro.] inaczej musianoby nałożyć pp. właścicielom, sekwestrom lub zarządcom grzywnę, a w dalszem następstwie poruczyć sporządzenie tychże z urzędu na koszt wspomnionych.

Bliższe wskazówki odnoszące się do sporządzenia fasyj i wymiaru, jakoteż odpisania podatku czynszowego są następujące:

1. Zeznania i opisania części składowych mają być sporządzone na blankietach drukowanych, udzielonych bezpłatnie przez tutejszy ekspedyt.

2. Na fasyi ma być na stronie pierwszej wymienione imię i nazwisko właściciela, liczba domu konskrypcyjna (stara) i według nowego podziału ulic (nowa), a wszystkie rubryki fasyi mają być dokładnie wypełnione.

3. W opisaniu należy wymienić wszystkie części składowe realności.

4. We fasyach, a względnie w podaniu czynszów ma być prócz ugodzonego czynszu także wartość czynszowa udzielonych dodatków, za które właściciel czynsz lub wynagrodzenie pobiera. wymieniona, a kwota czynszu ma być przez lokatorów słowami własnoręcznie wpisania i podpisem stwierdzona.

5. Jeżeli w ciągu roku 1878 czynsze zostały podwyższone lub zniżone, należy tę zmianę tak co do kwoty czynszu, jak co do czasu, w którym zmiana nastąpiła, dokładnie we fasyi podać. O zmianach zaszłych po przedłożeniu fasyi przed upływem roku należy doniesć niezwłocznie c. k. Administracyi podatków.

6 Tak fasye, jakoteż opisania domu mają być datowane i podpisem właścicieli i sekwestrów względnie administratorów zaopatrzone z dodatkiem, że czynsz zgodnie z prawdą zeznano, a opisanie domu dokładnie sporządzono.

7. O opróżnieniu i ponownem wynajęciu należy w 14 dniach pisemne doniesienie przedłożyć c. k. Administracyi podatków celem opisania podatku czynszowego.

Z c. k. Administracyi podatków, we Lwowie, dnia 24 lipca 1878.

Doniesienia prywatne.

(4401 2—3) L. 3295.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.168 zł. 50 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 1.300 zł. w. a. na hipotekę folwarku „Zuzania“ z dóbr Baczów wydzielonego, w powiecie Przemyślańskim położonych, Piotra Müllera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 3 lipca 1878.

(4402 2—3) L. 3554.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 39.837 złr. 72 ct. wal. austr. listami zastawnemi, z większej sumy 41.400 złr. w wal. austr. na hypotekę dóbr Lacka czyli Tytowa Wola w powiecie Mościskim położonych, Seweryna Zawałkiewicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzyswa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 10 lipca 1878.

L. 5513. Ces. król. uprzyw. (4389 3—3)

kolej Arcyks.  Albrechta.

Ogłoszenie.

Otwarcie przystanku

Czerkasy

dla transportu osób i pakunków podróżnych od 15 sierpnia 1878.

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że dnia 15 sierpnia 1878 zostanie otwartą nasza strażnica Licz. 24, położona we wsi Czerkasy między stacyami Szczerzec i Mikołajów jako „przystanek Czerkasy“ dla transportu osób i pakunków podróżnych.

Bilety do Czerkas jak również z Czerkas nie będą wydawane. Podróżni, jadący w kierunku od Lwowa, którzy w Czerkasach pociąg opuścić zamierzają, winni się w bilety do Mikołajowa zaopatrzyć; ci zaś, którzy jadą w kierunku od Stryja, muszą posiadać bilety do Szczerca. Wsiadający w Czerkasach podróżni nie otrzymują tamże biletów, są jednak obowiązani od poprzednio za Czerkasami położonej stacyi przypadającą należytość złożyć.

Należytość tę płaci się przy pociągach w kierunku od Lwowa w Mikołajowie — przy pociągach zaś w kierunku od Stryja w Szczercu; również można we wskazanych stacyach biletów do dalszej podróży nabyć.

Pakunki podróżnych do Czerkas przyjmują wszystkie stacye za obliczeniem należytości do najbliższej za Czerkasami położonej stacyi Mikołajów a względnie Szczerzec. W przystanku Czerkasy przyjmuje się pakunki podróżnych tylko za pobraniem należytości przewozowych. — Pociągi osobowe tylko wtedy zatrzymają się w Czerkasach, jeżeli podróżni tamże wsiadać lub pociąg opuścić zamierzają; w ostatnim razie w poprzedzającej stacyi Szczercu a względnie w Mikołajowie konduktora pociąg prowadzącego wcześnie uwiadomić należy.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1878.

Dyrekcya Ruchu.

(Przedruk nie będzie opłacony)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 13.